Wyd. A | Łódź, piątek 2, sobota 3 i niedziela 4 września 1977 r. Rok XXXIII nr 199 (8784) | Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

echa tygodnia

Na spotkaniu członków SPD w miejscowości Lennestadt przewodniczący SPD, Willy BRANDT oświadczył, że jego zdaniem działalność sił prawicowo-radykalnych w RFN nie stanowi aktualnie niebezpieczeństwa. Jeżeli jednak ktoś gloryfikuje hitleryzm, to popełnia „zdradę narodu i jego narodowych interesów".

* * *

Dziennik „Washington Post" doniósł, że rząd USA jest przekonany i dysponuje dowodami, iż RPA zamierzała dokonać próbnego wybuchu ładunku jądrowego, mimo zaprzeczeń ze strony reżimu Verstera. Dziennik twierdzi, że Biały Dom dysponuje zdjęciami satelitarnymi, wskazującymi wyraźnie istnienie instalacji na pustyni Kalahari, które są typowe dla próbnego poligonu jądrowego.

Na marginesie światowych protestów związanych z budowaniem atomowego potencjału RPA minister finansów tego kraju oświadczył publicznie: „Raz na zawsze odrzucam kategorycznie możliwość, żeby ktokolwiek mówił nam co mamy robić"!

* * *

Rozgłośnia radiowa w Mogadiszu poinformowała oficjalnie, iż prezydent Somalii, Siad

BARRE (na zdjęciu) złoży oficjalną wizytę w ZSRR. Doniesienia o wizycie prezydenta Somalii w ZSRR nie zostały potwierdzone przez źródła radzieckie, a pracownicy ambasady somalijskiej w Moskwie ze zdumieniem przyjęli tę wiadomość odmawiając wszelkich komentarzy.

* * *

We wtorek podano oficjalnie do wiadomości w PEKINIE, że mauzoleum Mao Tse-tunga jest już gotowe do otwarcia. Kryształowa trumna z zabalsamowanymi zwłokami została już umieszczona w specjalnej sali. Cała budowla ma 33 metry wysokości i zajmuje powierzchnię ponad 20 tysięcy metrów kwadratowych. Jej dach wsparty jest na 44 granitowych słupach. Oficjalne otwarcie przewidywane jest 9 września, w pierwszą rocznicę zgonu Mao.

* * *

Jak informuje najnowszy numer tygodnika „Time", TURCJA jest na krawędzi bankructwa. Jej zadłużenie przekracza 3 mld dolarów, z czego najwięcej winna jest bankom amerykańskim (połowę), szwajcarskim i zachodnioniemieckim. Rezerwy tureckie wynoszą zaledwie 700 mln dolarów.

* * *

Prezydent Syrii, Hafez Asad (na zdjęciu) w wywiadzie dla prasy a-

merykańskiej oświadczył, że Syria gotowa jest zakończyć stan wojny z Izraelem, ale odrzuca ideę ustanowienia pełnych stosunków z państwem żydowskim.

* * *

Boński minister spraw zagranicznych, GENSCHER oświadczył, że jego zdaniem zachodnioniemiecko-włoska przyjaźń jest dostatecznie silna, aby sprostać obciążeniom spowodowanym aferą Kapplera. Pytanie, dlaczego w oświadczeniu rządu bońskiego na ten temat brak wyrazów ubolewania z powodu ucieczki tego zbrodniarza, Genscher pozostawił bez odpowiedzi.

* * *

Zrehabilitowany niedawno wicepremier Chin TENG SIAO-PING stanie niebawem przed koniecznością powzięcia nader delikatnej decyzji — udzielenia zgody na zawarcie małżeństwa między robotnikiem chińskim a studentką francuską, Odille Pierquin. Kiedy przed laty cała sprawa wyszła na jaw, młody Chińczyk, Tian Li, wówczas student elektroniki, został poddany krytyce i relegowany z uczelni. Francuzka po wielokrotnych petycjach do władz chińskich, ostatnio z taką prośbą zwróciła się do Tenga, wyrażając gotowość zamieszkania po ślubie w Chinach.

W 38 ROCZNICĘ WRZEŚNIA

▲ Cały naród składa hołd bohaterom

▲ Wielka manifestacja w Zgierzu

1 września — w 38 rocznicę hitlerowskiej agresji społeczeństwo całego kraju oddało hołd pamięci bohaterów poległych w walkach o wolność ojczyzny.
Szczególnie uroczysty charakter miały obchody w Warszawie.

Tysiące mieszkańców stolicy przybyły przed Grób Nieznanego Żołnierza na Placu Zwycięstwa. Kwiaty na płycie grobu złożyły delegacje Stołecznego Komitetu FJN, MON, ZBoWiD, ZIW, Rady Warszawskiej FSZMP oraz zakładów pracy. Uroczystość zakończyło odegranie „Warszawianki".

Pod pomnikiem Bohaterów Warszawy w asyście kompanii reprezentacyjnej WP kwiaty złożyły delegacje Stołecznego Komitetu FJN, Warszawskiego Okręgu Wojskowego, ZBoWiD, ZIW, RWFSZMP, Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, zakładów pracy stolicy.

Tego samego dnia uroczystości złożenia kwiatów odbyły się na cmentarzu na Powązkach w kwaterze żołnierzy września 1939 r., przed pomnikami: Chwała Saperom, Polegli — Niepokonani, przed pomnikiem Żołnierzy 1 Armii WP oraz na Płycie Żoliborskiej.

* * *

Wczoraj, w 38 rocznicę wybuchu II wojny światowej, odbyła się w Zgierzu, u stóp Pomnika 100 Poległych, wielka manifestacja społe-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Święto narodowe SRW

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego socjalistycznej Republiki Wietnamu I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz przesłali do prezydenta SRW Ton Duc Thanga, sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Wietnamu Le Duana, przewodniczącego Stałego Komitetu Zgromadzenia Narodowego SRW Truong Chinha i premiera rządu SRW Pham Van Donga — depeszę z gorącymi gratulacjami i najserdeczniejszymi pozdrowieniami.

Akademia w Hanoi

W Hanoi odbyła się w czwartek akademia z okazji święta narodowego Wietnamu — 32 rocznicy proklamowania republiki. Przemawiał premier SRW, Pham Van Dong. Stwierdził on, że w ciągu 2 lat jakie upłynęły od całkowitego wyzwolenia kraju miały miejsce wydarzenia o wielkim historycznym znaczeniu: zjednoczenie Wietnamu, wybory do wspólnego Zgromadzenia Narodowego i zjazd Partii Pracujących Wietnamu, który wytyczył zadania drugiego planu 5-letniego

Usuwanie pamiątek po generale Franco

Z sal obrad Rady Miejskiej w Palmie na Majorce oraz prowincjonalnego parlamentu Wysp Balearskich usunięto popiersia b. dyktatora Hiszpanii gen. Franco. Akt ten, będący wyraźną oznaką że kult caudilloas należy już do historii, nie wywołał żadnych komentarzy. Także w wielu innych miastach Hiszpanii zmieniono nazwy ulic i placów, noszących dotychczas imię dyktatora oraz zdemontowano tablice pamiątkowe z jego wizerunkiem.

MOSKWA

Wystawa „Chemia-77"

W moskiewskim parku Sokolniki otwarto w czwartek międzynarodową wystawę „Chemia — 77" największą z organizowanych przez radzieckie Ministerstwo Przemysłu Chemicznego. Nad terenem wystawy powiewają flagi 26 państw Europy, Azji i Ameryki. Osiągnięcia w dziedzinie chemii prezentuje również Polska. Zorganizowano sympozjum naukowo-techniczne dla specjalistów. Rozpoczął pracę ośrodek handlowy.

Groźny pożar w Hiszpanii

W środę wieczorem w hiszpańskiej prowincji Zamora wybuchł groźny pożar lasów. Ściana płomieni ma 25 km długości. Przypuszcza się, że ogień podłożyli podpalacze. Pojawił się on jednocześnie w trzech miejscowościach i objął trójkąt pokryty gęstymi lasami.

„Znajdziecie wśród nauczycieli swoich przyjaciół..."

1 września — w dniu „Święta Szkoły" centralna inauguracja w Szkole Gminnej w Garwolinie obwieściła ponad 6 mln dzieci i młodzieży początek nowego roku nauki 1977/78. Gorąco powitano delegację młodzieży radzieckiej ze szkoły podstawowej w Lenino. W uroczystości wziął udział minister oświaty i wychowania J. Kuberski.

Na spotkaniu z nauczycielami najbardziej zasłużeni udekorowani zostali odznaczeniami państwowymi Medalami Komisji Edukacji Narodowej; kilkunastu otrzymało nagrody ministra oświaty i wychowania.

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 1977/78

Przy pięknej pogodzie, w podniosłym nastroju, witani serdecznymi brawami, wchodzili wczoraj do **Szkoły Podstawowej nr 99** przy ul. Wandy Wasilewskiej liczni goście, którzy przybyli tu na inaugurację nowego roku szkolnego.

Szkoła nosi imię Budowniczych Polski Ludowej, nic też dziwnego, że największymi brawami powitała młodzież i wszyscy zebrani gości najbardziej honorowych, tj. Budowniczych Polski Ludowej: **Wandę Gościmińską, Stanisławę Świderską, Henrykę Węgrzyn i Ludwika Szprucha.**

Na wczorajszą uroczystość przybyli także I sekretarz KŁ PZPR — **B. Koperski,** sekretarz KŁ — **G. Adamczewska,** przewodnicząca WK ZSL — **F. Lesińska,** prezydent miasta Łodzi — **J. Lorens** i wielu innych przyjaciół szkoły i sympatyków młodzieży.

Na zdjęciu: moment pasowania na ucznia.
Fot.: E. Kudaj.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił kurator oświaty i wychowania — **T. Podwysocki,** nawiązując do zadań leżących przed naszą oświatą i pedagogami. Szczególnie serdeczne słowa skierował do najmłodszych uczniów, mówiąc m. in. **„Zapewniam was, że znajdziecie wśród nauczycieli swoich przyjaciół którzy otworzą przed wami nowy, ciekawy świat..."**

Przemówienie kuratora zakończyła tradycyjna formuła: **„ROK SZKOLNY 1977/78 UWAŻAM ZA OTWARTY!"**

Następnie zabrał głos I sekretarz KŁ — **B. Koperski,** który podziękował nauczycielom za ich wychowawczy trud i opiekę nad naszymi pociechami podczas tegorocznej akcji letniej, życzył całemu szkolnictwu owocnej pracy i coraz lepszych, ściślejszych związków ze środowiskiem, a głównie z domem rodzinnym ucznia.

W wystąpieniu I sekretarza sporo miejsca zajęły także uwagi zwią

(Dalszy ciąg na str. 2)

Równowaga potencjałów wojskowych NATO i UW

Działający w stolicy Wielkiej Brytanii Międzynarodowy Instytut Badań Strategicznych ogłosił doroczny, liczący 111 stron raport, w którym ocenia równowagę militarną w świecie w latach 1977—78. Po analizie potencjałów militarnych Zachodu i Wschodu w różnych rejonach świata instytut w swoim raporcie dochodzi do wniosku, że przy obecnym układzie sił wybuch konfliktu zbrojnego jest mało prawdopodobny. Instytut stwierdza, że między potencjałami wojskowymi NATO i Układu Warszawskiego istnieje w sumie równowaga.

MEKSYK

Huragan „Anita"

Szalejący nad Zatoką Meksykańską pierwszy w tegorocznym sezonie tropikalny huragan „Anita" przemieszcza się powoli z rejonu Luizjany w kierunku zachodnim ku Teksasowi, przybierając stopniowo na sile. Oko cyklonu przesuwa się z szybkością 11 km/godz. W centrum żywiołu szybkość wiatru przekracza w porywach 150 km na godzinę.

Odwrót wojsk somalijskich

Radio Addis Abeba podało w czwartek, że wojska somalijskie rozpoczęły akcję odwrotu z niektórych terytoriów etiopskich zajętych w ostatnich tygodniach. W czasie odwrotu 50 żołnierzy somalijskich poniosło śmierć, a 80 musiało poddać się siłom etiopskim wspomaganym przez milicję ludową. W prowincji Sidamo wojska somalijskie również poniosły znaczne straty.

Po wyborach w Rodezji

Wyreżyserowane przez rasistowskie władze Smitha wybory do parlamentu zakończyły się bez niespodzianek. Z góry wiadomo było kto będzie zwycięzcą. Jeszcze przed obliczeniem wszystkich głosów partia Smitha — Front Rodezyjski — ogłosiła swój wielki sukces. Do walki wyborczej doszło jedynie między ugrupowaniami rasistowskimi — rządzącym Frontem Rodezyjskim, jeszcze bardziej ekstremistyczną Rodezyjską Partią Akcji oraz uważaną przez władze w Salisbury za partię umiarkowaną — Zjednoczoną Siłę Narodowo-Liberalną (NUF), którą popiera brytyjsko-amerykański plan uregulowania problemu rodezyjskiego.

Po ograniczeniu szybkości

Mniej wypadków w USA

Ograniczenie szybkości na wszystkich drogach w Stanach Zjednoczonych do maksymalnie 55 mil (około 90 km/godz.) przyczynia się do uratowania życia rocznie 8.000—9.000 osób. Prezydent USA Jimmy Carter wypowiedział się w Waszyngtonie za utrzymaniem ograniczenia szybkości do 55 mil na godzinę, wysuwając ten właśnie argument.

Zmniejszenie szybkości jak powiedział prezydent — przyczynia się też do oszczędności w zużyciu benzyny. Rocznie są to ilości rzędu 8 do 9 milionów galonów (32 do 36 milionów litrów).

Szwedzi jedzą mniej

Gwałtowny wzrost cen w Szwecji w ostatnim roku wywołał natychmiastowy skutek w postaci spadku konsumpcji żywności. Po raz pierwszy od kilkunastu lat przerwany został rosnący trend spożycia żywności. Szwedzi jedzą mniej, zastępując droższe artykuły — zwłaszcza mięso i półfabrykaty — tańszymi.

Średnia spożycia mięsa zmalała w tym roku o 3—4 proc., a jeśli chodzi o mięso wołowe o 16 proc. Wzrosło natomiast spożycie gatunków tanich, zwłaszcza kaszanki. Sprzedaż mąki zwiększyła się rekordowo, ponieważ w szwedzkich gospodarstwach domowych piecze się znów więcej chleba. Kilogram chleba wypiekanego w domu — robi to stale lub okresowo 60 proc. rodzin szwedzkich — kosztuje 5-krotnie taniej, niż w sklepie.

Śmiertelne ukłucia os

W ciągu trzech ostatnich dni trzy osoby we Francji zmarły od ukłucia przez osy. Zdaniem lekarzy, są to rzadkie wypadki. Atak osy jest niebezpieczny wtedy tylko, gdy ukłuć jest dużo, gdy żądło dosięgnie alergika oraz gdy ukłucie następuje bezpośrednio w naczynie krwionośne.

CO DZIEŃ NIESIE

W 245 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.48, zajdzie zaś o godz. 19.22.

Imieniny obchodzą

DZIŚ: Julian, Stefan

JUTRO: Izabela, Szymon

POJUTRZE: Rozalia, Róża

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura minimalna 11 st., maksymalna 26 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich i południowych. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 745,1 mm.

Ważniejsze rocznice

1943 — Zginął Janek Krasicki
1945 — Kapitulacja Japonii. Koniec II wojny światowej.

Taka sobie myśl

W przyrodzie objawia się ludziom tylko to, co się do nich odnosi.

Uśmiechnij się

W 38 rocznicę Września

(Dokończenie ze str. 1)

czeństwa i młodzieży. W manifestacji wzięli udział: kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KŁ PZPR — **Maksymilian Celeda**, przedstawiciele miejscowych władz partyjnych, stronnictw politycznych i miasta, poczty sztandarowe i delegacje organizacji politycznych i społecznych, zakładów pracy i szkół.

Po odegraniu hymnu państwowego wiceprzewodniczący ZM Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Zgierzu — **Jan Kaczmarek** wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którym podkreślił m. in. udział narodu polskiego w walce z hitleryzmem i znaczenie zwycięstw nad faszyzmem dla przemian społeczno-politycznych w naszym kraju. Przy dźwiękach werbli złożono wieńce i wiązanki kwiatów pod Pomnikiem 100 Poległych, wzniesionym w miejscu bestialskiego zamordowania przez hitlerowców stu mieszkańców Zgierza.

Manifestację zakończono odegraniem Międzynarodówki. (kt)

* * *

Dzieła medalierów, poświęcone walce i męczeństwu Polaków w latach II wojny światowej, zebrane zostały na otwartej wczoraj w **Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego** wystawie zatytułowanej **„Przeciw wojnie"**. Eksponaty pochodzą ze zbiorów naszej placówki i Muzeum Ruchu Robotniczego w Poznaniu. Zaprezentowano prawie 100 prac wykonanych głównie w brązie. W niewielkich medalowych formach zamknięta została historia wojennych przeżyć Polaków, upamiętnione wielkie bitwy, ogrom zniszczeń. Znaczna część prac przypomina także tragedię Hiroszimy, są również medale symbolizujące odbudowę naszego kraju.

Ekspozycja jest wymowną lekcją historii i patriotyzmu. Prace m. in. **B. Chromego, A. Krzymańskiej, B. Lis-Romańczuk, S. Pięskowskiego** zasługują na uwagę i obejrzenie. Wystawa będzie czynna cały miesiąc. (rg)

Rozmowy w Salisbury

W Salisbury rozpoczęły się w czwartek przed południem rozmowy w sprawie anglo-amerykańskiego planu uregulowania kryzysu rodezyjskiego. W rozmowach tych uczestniczą: ambasador USA przy ONZ — **Andrew Young**, minister spraw zagranicznych W. Brytanii — **David Owen** i szef reżimu białych rasistów — **Ian Smith**. Plan anglo-amerykański przewiduje m. in. ustąpienie Smitha. Z góry więc wiadomo, że szef reżimu rodezyjskiego nie zgodzi się na to. Jednocześnie plan ten jest ostro krytykowany przez przywódców murzyńskich jako zbyt ugodowy.

Wyjaśnienie ambasady Turcji w Warszawie

W związku z informacją o środkach ostrożności zastosowanych przez władze bułgarskie wobec turystów powracających z Turcji, ambasada tego kraju, powołując się na Ministerstwo Higieny i Opieki Społecznej w Ankarze wyjaśnia, że nie stwierdzono żadnego przypadku cholery w Turcji. Zanotowano jedynie przypadki infekcji przewodu pokarmowego, ale choroba ta została już opanowana.

„Juventur" zaprasza na wycieczki

Lato troszkę się spóźniło, ale warto wykorzystać ostatnie już może słoneczne dni. Tym, którzy jeszcze nie skorzystali z zasłużonego wypoczynku, **Młodzieżowe Biuro Turystyczne „Juventur"** proponuje udział w dwóch najbliższych wycieczkach (są jeszcze wolne miejsca).

Już w najbliższy wtorek odjazd autokaru wiozącego z Łodzi do **Budapesztu** grupę młodych turystów łódzkich. Wycieczka trwać będzie od 7 do 16 września. Z kolei 25 września odjazd grupy, która odwiedzi główne ośrodki Ukrainy — **Kijów, Zaporoże i Donieck.**

Szczegółowych informacji udziela Biuro Zagranicznej Turystyki Młodzieży „Juventur" — ul. Piotrkowska 262. (er)

Malarstwo na szkle

Unikalna kolekcja

Tarnowianin, Węgier z pochodzenia, inż. Norbert Lippoczy zgromadził wspaniałą i unikalną kolekcję XIX-wiecznego malarstwa na szkle. Znajduje się w niej ok. 250 obrazów na szkle malowanych z rejonu Czech, Moraw, Austrii, Węgier, Słowacji i Podhala, gdzie sztuka ta kwitła wówczas najbardziej. Są wśród niej także wspaniałe ikony rodem z Rumunii. Podstawową i najbardziej wartościową część kolekcji przekazał inż. Lippoczy społeczeństwu Tarnowa i jest ona eksponowana w tarnowskim muzeum diecezjalnym.

Omówienie komunikatu polsko-greckiego

Wspólny polsko-grecki komunikat głosi, że ministrowie spraw zagranicznych obu krajów **Emil Wojtaszek i Dimitrios Bitsios** stwierdzili, iż pomyślnie rozwijające się stosunki polsko-greckie służą interesom obu narodów, jak również sprawie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, będąc przykładem pokojowej współpracy państw o różnych systemach.

Wysoko oceniono dotychczasowy poziom i zakres stosunków obu krajów, wskazano na istniejące jeszcze szerokie możliwości ich rozwoju; popierane będą inicjatywy zmierzające do pełnego wykorzystania tych możliwości zwłaszcza w sferze gospodarczej, naukowej i technicznej. Rozszerzane będą kontakty kulturalne jak również wymiana turystyczna.

Komunikat stwierdza, że poglądy obu ministrów na wiele problemów międzynarodowych są identyczne bądź zbieżne. Podkreślono konieczność intensyfikacji wysiłków dla nadania procesowi odprężenia na świecie powszechnego i trwałego charakteru. Odprężenie polityczne powinno być uzupełniane odprężeniem militarnym.

Min. D. Bitsios zaprosił min. E. Wojtaszka do złożenia oficjalnej wizyty w Grecji. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w ZSMP

W kołach i organizacjach zakładowych ZSMP rozpoczęła się wczoraj kampania sprawozdawczo-wyborcza — pierwsza w niedługiej jeszcze historii ZSMP i właśnie dlatego tak duże jest jej znaczenie.

Celem prowadzonej obecnie powszechnej debaty młodzieży jest ocena programu ZSMP i jego realizacji w dziedzinie integracji młodzieży miasta i wsi, analiza form pracy z młodzieżą, ocena postaw i wyłonienie możliwie szerokiej grupy aktywu młodzieżowego.

Na terenie naszego województwa kampanię sprawozdawczo-wyborczą zainaugurowało wczoraj zebranie jednego z najlepszych kół ZSMP w ZTK „Teofilów". W zebraniu koła teksturowni uczestniczyli także: I sekretarz KZ PZPR — **J. Szydlecka**, sekretarz ZG ZSMP — **A. Piłat**, dyrektor zakładu — **E. Jedynecki**. Omawiając szeroko dotychczasowe wyniki w pracy koła, szczególny nacisk położono na aktywny udział młodzieży w życiu zakładu.

Koło teksturowni jest jednym z tych, które posiadają prawo rekomendacji swych członków w szeregi PZPR. Na wczorajszym zebraniu rekomendacji takiej udzielono jednemu z członków koła, a trzech innych otrzymało legitymacje kandydackie PZPR.

Wybór nowych władz koła i delegatów na konferencję zakładową był jednym z podstawowych tematów wczorajszego zebrania w ZTK „Teofilów". Tematem najważniejszym jednak, poruszanym także podczas wczorajszych zebrań w ZPDz. „Femina" i ZPHZ „Textilimpex", jest nowy kształt działalności organizacji młodzieżowej. Generalne wnioski z tej powszechnej dyskusji młodzieży podsumowane zostaną na łódzkiej konferencji ZSMP, która odbędzie się w lutym przyszłego roku. (er)

Próba przepłynięcia jeziora Erie

41-letni Amerykanin Bob Elfers podjął swą drugą próbę pokonania wpław jeziora Erie. Dla swego wyczynu Elfers wybrał ten punkt jeziora, w którym ma ono największą szerokość — 63 mil. Elfers ma nadzieję ukończyć tę maratońską próbę w 36 godzin. Przed rokiem z powodu wyczerpania organizmu musiał się poddać, gdy pozostawało mu 20 mil do wybrzeży Ohio.

Żeńszeniowe żniwa

W tajdze ussuryjskiej rozpoczęły się żeńszeniowe żniwa.

Zbioru słynnego korzenia dokonują specjalne brygady z miejscowych gospodarstw rolnych. Nie każdemu jednak przysługuje prawo wykopania „korzenia życia". Należy ono tylko do najstarszych i najbardziej doświadczonych zbieraczy. Zaostrzono także przepisy dotyczące klasyfikacji cennej rośliny. Obecnie można wykopywać tylko korzenie, których waga przekracza 10 gramów.

Uroczyste rozpoczęcie

(Dokończenie ze str. 1)

zane ze wspólną — dorosłych i młodzieży — troską o dobro kraju, o rozwój i piękno naszego miasta i regionu.

Z kolei kurator T. Podwysocki udekorował zasłużonych działaczy oświatowych Medalami 200-lecia Komisji Edukacji Narodowej, przyznanymi przez ministra oświaty i wychowania. Otrzymali je: **T. Michalska, J. Oskaldowicz, J. Strzelecka i A. Mroczkowska.**

Część oficjalną wczorajszej uroczystości zakończyło **„pasowanie na ucznia"**. Dotknięciem elementarza do uczniowskiego ramienia uczyniła zadość tradycji dyr. szkoły — **A. Spiechowicz-Bicka**, przyjmując w ten sposób do szkolnej społeczności wszystkich pierwszaków. Inauguracji roku szkolnego dopełniła część artystyczna, podczas której nie zabrakło piosenek śpiewanych tego lata pod harcerskimi namiotami i w kolonijnych świetlicach.

* * *

Warto dodać, że dzień wczorajszy był świętem szkoły w ponad tysiącu placówek oświatowych i wychowawczych naszego województwa, w których uczyć się będzie w tym roku prawie 180 tys. dziewcząt i chłopców.

* * *

PIOTRKOWSKIE. Uroczysta wojewódzka inauguracja roku szkolnego odbyła się w nowo wybudowanej zbiorczej szkole gminnej w **Czerniewicach.** Uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych województwa z I sekr. KW PZPR **Stanisławem Składowskim** oraz władz administracyjnych z wojewodą piotrkowskim **Leszkiem Wysłockim** a także dyrektor generalny Ministerstwa Oświaty **Stanisław Bogdanowicz.**

Szkole tej nadano imię Wojciecha Bogusławskiego. **Patronat nad nią objął Teatr Narodowy w Warszawie.** Przedstawiciele Teatru z **Adamem Hanuszkiewiczem** również uczestniczyli w inauguracji. Uczniowie otrzymali sztandar ufundowany im przez mieszkańców gminy.

Nie mniej uroczyście rozpoczynali rok szkolny uczniowie w innych miejscowościach. I sekr. KW PZPR S. Składowski i wojewoda piotrkowski, L. Wysłocki uczestniczyli również w otwarciu nowo zbudowanego przedszkola na osiedlu Wyzwolenie — 2 w Tomaszowie Maz.

SIERADZKIE. Wojewódzkie uroczystości w Dniu Święta Szkoły odbyły się w **Zespole Szkół Zawodowych w Ostrowie** k. Łasku. Uczestniczyli w nich I sekr. KW PZPR **Tadeusz Stasiak** oraz wiceminister rolnictwa **Henryk Burczyk.** Podkreślono tym samym rangę oświaty rolniczej dla województwa.

Po inauguracji roku szkolnego zaproszeni goście zwiedzili kompleks budynków i urządzeń zespołu szkolnego.

Młodzież złożyła wiązanki kwiatów i wieńce pod Pomnikiem Braterstwa Broni żołnierzy radzieckich i polskich w Łasku.

SKIERNIEWICKIE. Ogólnowojewódzka inauguracja odbyła się w Liceum Ogólnokształcącym w Skierniewicach. Uczestniczyli w niej przedstawiciele władz partyjnych — z sekr. KW PZPR **Tadeuszem Szymańskim** i administracyjnych — z wicewojewodą **Władysławem Galą.**

W czasie inauguracji odbyło się ślubowanie uczniów klas pierwszych. Złożono także meldunki o wakacyjnej działalności młodzieży — wypoczynku oraz pracy w OHP.

Po uroczystościach delegacje uczniów złożyły wieńce i wiązanki pod Pomnikiem Wdzięczności oraz Pomnikiem Bohaterów Walk 1939 — 1945.

Na warsztacie twórców

O swej pracy i zamierzeniach powiedzieli dziennikarzom PAP:

Stanisław Rembek: „Czytelnik" wznowił moją „Balladę o wzgardliwym wisielcu", a w przygotowaniu jest wznowienie „Wyroku na Franciszka Kłosa". Chcę opublikować powieść historyczną „Przemoc i szabla" oraz wybór moich artykułów publikowanych w prasie.

Jerzy Duszyński: ukończyłem zdjęcia do filmu J. Kawalerowicza „Śmierć prezydenta", w którym odtwarzam rolę Józefa Piłsudskiego. Obecnie gram w komedii filmowej S. Barei „Jak mnie dogonisz, to się przekonasz". W TV wystąpię w programie „Parada anegdot".

Janusz Morgenstern: — kończę zdjęcia do serialu telewizyjnego „Polskie drogi" — opowieści o losach Polaków od września 1939 do lata 1943 r. Akcja toczy się w wielu okolicach kraju, bohaterami są przedstawiciele różnych warstw społecznych. Serial składać się będzie z jedenastu półtoragodzinnych odcinków i praca nad nim zajmie mi jeszcze ok. 3 miesięcy.

SPOTKANIE PRZY NTU 303-04

DZIŚ w piątek, 2 września

„WSZYSTKO O WYJAZDACH TURYSTYCZNYCH DO CZECHOSŁOWACJI"

godzina 10 — 11.30

Na pytania naszych Czytelników odpowiadać będą:

mgr TADEUSZ MARCHWIŃSKI

dyrektor II Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Łodzi

ppłk mgr EDMUND OKOŃ

naczelnik Wydziału Paszportów KW MO w Łodzi

mgr ZBIGNIEW PRZYBYLAK

dyrektor Urzędu Celnego w Łodzi

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Kalendarzyk KIBICA

PIĄTEK

BOKS: Inauguracyjny mecz o mistrzostwo I ligi Gwardia — Olimpia Poznań, w Pałacu Sportowym, godz. 19.

SOBOTA

PIŁKA RĘCZNA: I liga mężczyzn Anilana — Grunwald Poznań, hala przy al. Unii godz. 19.30 (w niedzielę godz. 12), II liga mężczyzn Włókniarz Pab. — Gwardia Koszalin, al. Unii, godz. 15 (w niedzielę godz. 9). O wejście do II ligi Włókniarz K. — Start Sierpc, w Konstantynowie godz. 18 (w niedzielę godzina 11).

KOLARSTWO: Kryterium uliczne KS Gwardia, ul. Sporna, godz. 19.30.

PIŁKA NOŻNA: II liga Start — Motor Lublin, ul. Teresy, godz. 16.30.

SZERMIERKA: Okręgowy turniej eliminacyjny w szpadzie i szabli, al. Unii, godz. 16.30 (w niedzielę floret godz. 9).

PIŁKA KOSZYKOWA: Towarzyskie mecze Społem — Gyor (Węgry) w sali przy ul. Północnej, godzina 10.30.

ZAWODY modeli latających na uwięzi, na Olechowie, w sobotę godzina 11, w niedzielę godz. 17.

NIEDZIELA

MOTOCYKLE: VII eliminacja MP i wyścigi o Złoty Kask „DP", ul. Sporna, od godz. 14.

HOKEJ NA TRAWIE: II liga Budowlani — Pomorzanin Toruń, w parku Promienistych, godz. 10.

SPARTAKIADA: ogólnopolski finał załóg „Elektromontażu", na stadionie przy ul. Lumumby, od godz. 10 (w niedzielę od godz. 9).

PIŁKA NOŻNA: Klasa międzywojewódzka Victoria J. — ŁKS II, Stal Niew. — Stal K., Włókniarz K. — Pogoń Zd. Wola, Piotrcovia — Włókniarz Pab., Boruta Zg. — Concordia P., Ostrovia — Wisła Pł., Włókniarz Ł. — Orzeł Ł.

Kolarskie MŚ w TV

Sympatycy kolarstwa będą mogli w niedzielę obejrzeć na ekranach telewizyjnych relację z indywidualnego szosowego wyścigu kolarskiego, rozgrywanego na Mistrzostwach Świata w Wenezueli. Relacja ta zostanie nadana w programie „Studia Sport" w niedzielę, 4 bm. w bloku sportowym zaczynającym się o godzinie 16.05. Z powodu braku łączy nie dojdzie do skutku relacja z tej imprezy przewidywana na sobotę 3 września, na godz. 23.

Sympatyków sportu motocyklowego zapraszamy na ul. Sporną

W niedzielę VII eliminacja MP i wyścig o Złoty Kask „DP"

Jak już informowaliśmy, sympatycy sportu motocyklowego będą 4 bm. świadkami kolejnej imprezy w tej dyscyplinie sportu. W niedzielę na ul. Spornej o godz. 14 siódmy raz z rzędu najlepsi motocykliści Polski staną na starcie wyścigu eliminacyjnego, organizowanego przez KS Gwardia w Łodzi o Złoty Kask „Dziennika Popularnego", puchary płk mgr K. Krauppego oraz prezesa WFS, mgr J. Mikołajczyka i ZO PZMot. w Łodzi.

A oto „układ sił" po sześciu dotychczas rozegranych zawodach eliminacyjnych MP. W wyścigu formuły „A" (maszyny 125 ccm) liderem jest zeszłoroczny mistrz Polski **Edward Stachowski**, który zgromadził już 60 pkt, wyprzedzając **H. Synoradzkiego** (obaj z Unii Poznań) o 25 pkt. Warto nadmienić, że w kategorii tej wystartują trzej łodzianie z MKM Dąbrowa ZE Kocent — **Zieliński, J. Wojna i H. Grzybowski.** W kategorii 125 ccm zgłoszono 26 zawodników.

W kategorii maszyn 175 ccm liderem jest **Lech Bargiel** z SKM Warszawa — 52 pkt. Tuż za nim znajduje się **Zb. Chomko** z AMK Białystok z 48 pkt. Trzecie miejsce zajmuje **Stanisław Grześ** z Avii Świdnik — 42 pkt. Zgłoszonych jest 32 motocyklistów. Z Łodzi startują: **A. Zaręba, G. Wężyk i L. Milczarek.**

W klasyfikacji motocykli o pojemności 250 ccm prowadzi **Z. Chomko** z AMK Białystok — 57 pkt. Na drugim miejscu znajduje się MKM Dąbrowa — **Łódź Janusz Oskaldowicz** — 39 pkt. Trzecie miejsce zajmuje **A. Szymański** z SKM Warszawa — 35 pkt., a czwarte **J. Kotlarek** z Ostródy — 34 pkt. Z wyjątkiem Chomki poziom jest wyrównany i trzeba liczyć się z możliwością przetasowania w czołówce.

Jak informował nas komandor wyścigu **Tadeusz Jabłoński**, który obserwował wszystkie dotychczas przeprowadzone eliminacje — w bardzo dobrej formie znajduje się Janusz Oskaldowicz. Jest on rewelacją tegorocznych mistrzostw. Startuje on na motocyklu CZ „Promot".

Oto lista dotychczasowych zdobywców Złotego Kasku: **Z. Kanas** z Opola, **R. Mankiewicz** z Poznania, **A. Góral** z Łodzi, **S. Grześ** z Lublina, który również triumfował w 1967 r. W 1968 r. mistrzem został **W. Kaczorowski** z Warszawy, a następnie **J. Szymkowiak** z Poznania. Motocyklista ten sukces swój powtórzył w 1971 r. Od tego roku kolejno przez 5 lat Złoty Kask zdobywał **Edward Stachowski.**

Bywały sezony, że Stachowski startował w 2 biegach i wybierał potem na której maszynie ma startować w wyścigu głównym — handicapowym. Tym razem zobaczymy go w wyścigu na 125 ccm i niewątpliwie w handicapie. Walka w tym wyścigu zapowiada się interesująco. Z każdego biegu do wyścigu głównego zakwalifikuje się po 5 najlepszych.

W naszej niedzielnej imprezie startować będą zawodnicy z następujących miast: Warszawy, Poznania, Białegostoku, Gościeradza, Lublina, Ostródy, Gliwic, Lublina, Łodzi, a więc z tych wszystkich miast, w których sport motocyklowy stoi na wysokim poziomie. Nasz wyścig będzie przedostatnią eliminacją mistrzostw Polski.

Po przeglądzie maszyn i obowiązkowym treningu uroczyste otwarcie VII eliminacji mistrzostw Polski nastąpi przy ul. Spornej o godz. 14.

Organizatorem imprezy jest KS Gwardia, która w tym roku obchodzi jubileusz 30-lecia swego istnienia. Przewodniczącym komitetu organizacyjnego jest mjr **J. Kmieciak**, a jego zastępcą kpt. **W. Król.**

W imieniu organizatorów apelujemy do łódzkich sympatyków sportu motocyklowego o stosowanie się do zaleceń służby porządkowej. Wszystkich sympatyków sportu motorowego serdecznie zapraszamy na niedzielną imprezę. Wstęp na zawody — bezpłatny. J. NIECIECKI

Krwawe porachunki w Soho

W znanej dzielnicy Londynu Soho toczy się zaciekła walka o władzę między gangami handlarzy narkotyków. Kilka dni temu do jednej z chińskich restauracji weszło 10 uzbrojonych w miecze Chińczyków i na oczach 40 gości posiekało trzech mężczyzn. Policja sądzi, że była to rytualna egzekucja wykonana na członkach mafijnej organizacji zwanej „Triads". Organizacja ta powstała przed wiekiem w Chinach i jest odpowiednikiem mafii sycylijskiej. „Triads" bezlitośnie karze swoich nielojalnych członków, którzy ośmielili się złamać jedną z 36 przysięg składanych w chwili przyjęcia do organizacji.

Finał spartakiady „Elektromontażu"

W nadchodzącą sobotę i niedzielę (3 i 4 września) w naszym mieście odbędzie się finał VIII Krajowej Spartakiady Przedsiębiorstw „Elektromontaż". W imprezie łódzkiej, której organizatorem jest PPMUEB „Elektromontaż" weźmie udział 17 ekip reprezentujących załogi tej branży. O tytuły mistrzowskie ubiegać się będzie prawie 400 najlepszych sportowców, zwycięzców zawodów eliminacyjnych, w których uczestniczyło ponad 6 tys. osób. W ubiegłorocznej VII Spartakiadzie w Lublinie w klasyfikacji ogólnej triumfowała ekipa Szczecina przed Nową Hutą, Elektroprojektem, Łodzią i Warszawą.

Pracownicy łódzkiego „Elektromontażu" poczynili wszelkie starania, aby jak najlepiej wywiązać się z roli gospodarza imprezy. Dla wszystkich uczestników spartakiady przygotowano wygodne kwatery i bogaty program imprez towarzyszących.

Brydżyści rywalizować będą o mistrzowskie szlemy i szlemiki w sali AZS przy ul. Lumumby, szachiści w sali II DS AM na osiedlu akademickim przy ul. Lumumby, pływacy na basenie Budowlanych (ul. Brukowa), tenisiści stołowi — w sali AZS, strzelcy — na strzelnicy „Uniprotu" w Parku Ludowym na Zdrowiu, piłkarze oraz siatkarze i siatkarki na stadionie AZS, a w przypadku niesprzyjających warunków atmosferycznych w sali TCh przy ul. Tamka.

Na stadionie AZS przy ul. Lumumby rozegrane będą wszystkie konkurencje lekkoatletyczne oraz tzw. trójbój dyrektorski. Lekkoatleci i lekkoatletki rywalizować będą w następujących konkurencjach: trójboju, biegu na 600 m kobiet i 800 m mężczyzn, skoku w dal i sztafecie szwedzkiej. Początek pierwszych konkurencji w sobotę o godz. 10 i w niedzielę o godz. 9. W skład trójboju dyrektorskiego wchodzą konkurencje: rzut piłką palantową, bieg na 60 m i rzuty karne. (w)

Anilana - Grunwald w lidze piłki ręcznej

Porażka w Płocku „siódemki" Aniliany w inauguracyjnym spotkaniu o mistrzostwo ekstraklasy w piłce ręcznej mężczyzn, dowiodła, że łódzki zespół czeka wcale niełatwa rywalizacja o powtórzenie sukcesu z ubiegłego roku wywalczenia wicemistrzostwa Polski. Wprawdzie łodzianie wystartowali do tegorocznych rozgrywek bez swoich trzech asów atutowych (bramkarza — Szymczaka oraz Krygiera i Michalaka), a ponadto bez należytego przygotowania do meczów przystąpili Wrembel i Bissinger (przebywali na studenckim obozie), jednak porażka z Wisłą udowodniła, że nie można lekceważyć żadnego z przeciwników.

Mamy nadzieję, że szczypiorniści Aniliany wynieśli pouczającą lekcję z płockiej wyprawy i bardziej skoncentrowani (szczególnie w obronie) przystąpią do **sobotnio-niedzielnych spotkań mistrzowskich z poznańskim Grunwaldem. Mecze odbędą się w hali ŁKS przy al. Unii o godz. 19.30 i 12.** Przypomnijmy, że Grunwald zaliczany był w ubiegłorocznych rozgrywkach do najsilniejszych zespołów, który rywalizował przez wiele miesięcy z Anilaną o tytuł wicemistrza Polski.

W pozostałych meczach drugiej kolejki grają: **Spójnia — Gwardia, Stal — Wybrzeże, Śląsk — Wisła i Pogoń — Hutnik.** (w)

Gwardia - Falubaz 42:54

Żużlowcy z łódzkiej Gwardii mecz o mistrzostwo II ligi przegrali z drużyną Falubaz z Zielonej Góry 54:42.

Po 11 biegach wynik był remisowy 36:36, ale w ostatniej fazie zawodnicy z Zielonej Góry byli lepsi i odnieśli zwycięstwo. Po tym sukcesie drużyna Zielonej Góry awansowała do I ligi.

Start - Motor o mistrzostwo II ligi

Po imponującej inauguracji w występach drugoligowych (zwycięstwo na własnym boisku nad jedenastką gdyńskiego Bałtyku) w kolejnych meczach o mistrzowskie punkty piłkarze łódzkiego Startu nie zachwycili swoich sympatyków, przegrywając wyjazdowe mecze w Wałbrzychu i Bydgoszczy.

W kolejnym pojedynku podopieczni trenera Sobczaka zmierzą się w sobotę z lubelskim Motorem. Początek meczu na stadionie przy ul. Teresy o godz. 16.30. Jedenastka Motoru zaliczana jest od lat do najsilniejszych zespołów grupy północnej. Trudno więc spodziewać się zdobycia dwóch punktów przez gospodarzy. Niemniej należy wymagać przynajmniej dobrej gry ze strony łódzkiego zespołu.

KRONIKA wypadków

▲ Godz. 8. Na stacji PKP w Rozprzy potrącony został przez pociąg Tadeusz K. Z urazem głowy przewieziono go do szpitala.

▲ Godz. 6.50. Na ulicy Franciszkańskiej 73 kierowca „Zastavy" LDB 1472 Romuald K. wjechał na chodnik i potrącił Sabinę B. lat 68. Kobieta doznała stłuczenia barku i przewieziona została do szpitala.

▲ Godz. 9. W Zgierzu na skrzyżowaniu ulic 1 Maja i Świerczewskiego kierowca autobusu MPK Zenon W. ruszył przedwcześnie z przystanku, nie zamykając drzwi, z których wypadł 79-letni pasażer Franciszek J. Mężczyzna doznał złamania podstawy czaszki i odwieziony został do szpitala.

▲ Godz. 9.10. Na szlaku kolejowym Piotrków — Rozprza rzuciła się pod pociąg w celach samobójczych Danuta N. lat 30 i poniosła śmierć na miejscu.

▲ Godz. 10. Na ulicy Narutowicza 91 Marianna B. lat 80 wyszła zza stojącego pojazdu i wpadła pod samochód „Fiat" IT 9081, doznając ogólnych potłuczeń. Piesza przebywa w szpitalu.

▲ Godz. 11. W Andrzejowie Zbigniew S. lat 9 wybiegł raptownie na jezdnię i wpadł pod „Fiata" 5700 IO. Chłopiec doznał potłuczeń i przewieziono go do szpitala.

▲ Godz. 11. Na ulicy Dubois 51 Adam F. lat 8 wpadł pod samochód „Fiat". Z obrażeniami ciała przewieziono go do Szpitala im. Korczaka.

▲ Godz. 12.05. Na skrzyżowaniu ulicy Podmiejskiej ze Słowackiego kierujący motocyklem „Jawa" IF 1900 Marian A. lat 13 zderzył się z samochodem „Fiat" IF 1900. Motocyklista przebywa w szpitalu.

▲ Godz. 12.15. Na ulicy Julianowskiej 13 kierowca samochodu „Maz" IO 9972 Marian G. spowodował zderzenie z WSK. Kierowca motocykla Jerzy P. z urazami głowy został przewieziony do szpitala. (ch)

W PROGRAMIE: nafta wody mineralne zbiorniki

SEJMIK POLSKICH GEOLOGÓW

Tradycyjny (rozpoczynający się 6 września) sejm polskich geologów odbywa się na ziemi krośnieńskiej, stanowiącej kolebkę polskiego przemysłu naftowego. Ten XIX z kolei zjazd Polskiego Towarzystwa Geologicznego poświęcony będzie głównie właściwościom geologicznym i hydrologicznym Beskidu Niskiego i jego obrzeżenia — od Ropy po Baligród, ze skierowaniem specjalnej uwagi na bituminy.

Na tych terenach i w ich sąsiedztwie występują pola naftowe Bóbrka, Róg, Folusz, Iwonicz, Gorlice) z zarysowującymi się możliwościami odkrycia nowych złóż w głębszych strukturach. Przy okazji próbnych wierceń poznaje się dokładniej głębokie struktury tego rejonu Karpat.

W programie zjazdu znajduje się problem wód mineralnych i związanego z nimi lecznictwa zdrojowego. Właśnie ten rejon Karpat jest pod tym względem uprzywilejowany, posiadając w dodatku wysokie walory klimatyczne i krajobrazowe. W tradycyjnych uzdrowiskach występują wody chlorkowo-wodoro-węglanowo-sodowe zawierające ponadto jod i brom. Geolodzy widzą możliwości budowy nowych uzdrowisk na przedłużeniu tego obszaru na zachód i na wschód. Duże zasoby wód o podobnym składzie występują w rejonie Polańczyka, koło Baligrodu — gdzie odkryto szczawy mineralne zawierające siarczki arsenu i fluor itd.

Beskid Niski — to kraina o rozwiniętej sieci rzecznej i zasobach czystych wód, ma więc korzystne warunki dla budownictwa hydrologicznego. W toku obrad zjazdu weźmie się jako przykład budowany zbiornik w Besku na Wisłoce — i na tejże rzece projektowany zbiornik w Trzcianie, który nastręcza specjalne problemy dzięki skomplikowanej strukturze podłoża.

Pranie bez wody

Specjaliści z Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Maszyn Włókienniczych „Polmotex-Cenaro" oraz Instytutu Włókiennictwa w Łodzi zbudowali we współpracy z Politechniką Łódzką prototypowy agregat do bezwodnego prania tkanin. Przeszedł on pomyślnie próby eksploatacyjne w jednym z zakładów przemysłu wełnianego. Obok wielu innych zalet — jak skuteczność czyszczenia — zastosowanie tego urządzenia ma duże znaczenie dla ochrony naturalnego środowiska człowieka: pozwala na duże oszczędności zużywanej przez przemysł wody oraz eliminuje zagrożenie zatrucia środkami piorącymi ścieków fabrycznych. Nadto proces suchego prania tkanin (w rozpuszczalnikach organicznych) jest o ok. 40 proc. tańszy od procesu tradycyjnego prania na mokro — w środkach rozcieńczonych przez wodę.

Na podobnych zasadach działa też inny skonstruowany przez specjalistów łódzkich z myślą o ochronie środowiska agregat do bezwodnego uszlachetniania tkanin środkami chemicznymi. Obecnie przechodzi on próby w eksploatacji przemysłowej.

Kontynuowane w placówkach naukowych Łodzi badania zmierzają do połączenia czynności prania i uszlachetniania tkanin w jednym urządzeniu.

Komputer pomaga w leczeniu nowych chorób

Lekarze na całym świecie odkrywają rocznie ponad pięćset nowych chorób. Jak podaje, wychodzące w Republice Federalnej Niemiec, czasopismo specjalistyczne „Medical Tribune", liczba syndromów, obrazów chorobowych, wzrosła w okresie ubiegłych pięćdziesięciu lat dziesięciokrotnie. Przyczynę tego prof. Bernfried Leiber z Frankfurtu upatruje w znacznym ulepszeniu metod diagnostycznych, jak również w stałym pojawianiu się nowych chorób.

W międzynarodowej literaturze specjalistycznej istnieją już opisy ponad 30.000 rozmaitych syndromów chorobowych. Już ta liczba nastręcza, jeśli idzie o trafną diagnostykę, a tym bardziej terapię, sporo trudności, nawet dla zespołu specjalistów różnych gałęzi medycyny. Tak więc wyłoniła się potrzeba nowych urządzeń pomocniczych o charakterze informacyjnym. Np. dwa lata trwało, zanim wykryto, że przyczyną nowego rodzaju wad wrodzonych u niemowląt (a do tego czasu nigdy jeszcze nie zaobserwowanych), był środek uspokajający pod nazwą cotergan.

Pierwszy w świecie system identyfikacji chorób

Długi czas trwania tego rodzaju procesów przyczynił się w dużej mierze do tego, że postanowiono utworzyć w Republice Federalnej Niemiec pierwszy w świecie system identyfikacyjno-informacyjny w dziedzinie syndromów chorobowych. Przy pomocy finansowej fundacji Volkswagena powstał „Dofonos" dział dokumentacji i badań w dziedzinie nosologii klinicznej (nauki o chorobach) i semiotyki.

System ten, którym kieruje jeden z oddziałów kliniki medycznej uniwersytetu frankfurckiego na czele z prof. Leiberem, ma spełniać pięć różnych funkcji: wszelkie dostępne fakty, dane oraz informacje z literatury specjalistycznej gromadzone są w „banku informacji", gdzie podlegają opracowaniu i rejestracji w „pamięci" komputera. „Dofonos" udziela na żądanie informacji lekarzom z całego świata, ilekroć potrzebna im jest pomoc w zidentyfikowaniu jakiejś choroby. Każdy lekarz, spotkawszy się z nie znanym mu jeszcze lub niewyraźnym syndromem może dowiedzieć się we Frankfurcie, czy, kiedy, gdzie i przez kogo syndrom taki został już zaobserwowany lub opisany.

Wymiana doświadczeń w skali międzynarodowej

W celu wymiany międzynarodowej doświadczeń „Dofonos" będzie pośredniczył w nawiązywaniu wzajemnych kontaktów między lekarzami obserwującymi nowe syndromy chorobowe. W przypadku pojawiania się nowych syndromów związanych ze szkodliwym wpływem lekarstw lub toksycznych chemikaliów „Dofons" przejmuje funkcję systemu alarmowego. Natychmiast po zidentyfikowaniu nowego obrazu chorobowego ogłasza się alarm. Nowy ten system ma być pomocny przy badaniach podstawowych, jak również przy opracowywaniu nowych metod gromadzenia i rejestrowania danych medycznych.

Pismo „Profil", które zamieszcza powyższe szczegóły, stwierdza w zakończeniu: usługi frankfurckiego sytemu są dla lekarzy wszelkich specjalności i narodowości bezpłatne.

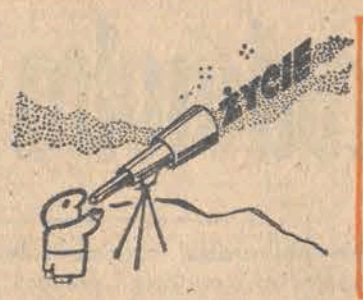

Na łamach brytyjskiego czasopisma popularnonaukowego „Nature" ukazał się artykuł dwóch wybitnych astronomów, Feda Hoyle i N. C. Wicktamasinghe, zawierający dowody istnienia cząstek celulozy w przestrzeni kosmicznej. Znaczenie tego faktu jest następujące. Celuloza stanowi podstawowy składnik żywej komórki, mianowicie formuje ona jej ściankę. Uczeni twierdzą, że cząstki celulozy powstały gdzieś we wszechświecie i „miękko wylądowały na Ziemi". W ten sposób zaczął się długi proces ich rozwoju, w wyniku którego (to już moje wnioski — JU) z szarych komórek niżej podpisanego do szarych komórek Czytelników przechodzą niniejsze refleksje, wydrukowane na papierze, którego głównym składnikiem jest też celuloza.

PUNKT DLA HOTELARZA

Wiadomość powyższa skojarzyła mi się z poglądami Ericha von Dänikena, który od lat kilku nawołuje do podjęcia badań nad dawniejszą historią Ziemi i rodzaju ludzkiego, nad wydarzeniami, które miały miejsce 40.000 lat temu. Najogólniej biorąc, Däniken jest w naszych czasach pierwszym człowiekiem, który z wielką pasją zajął się znaczeniem pewnych pozostałości czasów prehistorycznych, wskazujących na to, że na Ziemi istniała kiedyś kultura znacznie wyższa od dzisiejszej, przyszła zaś do nas z wszechświata. Wyżej wspomniani Hoyle i Wicktamasinghe są rzecznikami poglądu zupełnie innego niż Däniken. Według nich z wszechświata przyszedł do nas zalążek życia, który znalazł tu korzystne warunki rozwoju. Według Dänikena na Ziemię przybyli kosmonauci. Pomimo tej zasadniczej różnicy można twierdzić, że wyniki badań uczonych brytyjskich stanowią argument na rzecz hipotezy Dänikena, a to z powodów następujących.

Ten, jak go z pogardą określa wielu naukowców, „hotelarz" przytacza wiele zjawisk, o których wyjaśnienie nauka się dotąd nie pokusiła, albo dała ich bałamutną interpretację. Przypomnę kilka z nich. Na równinie Nazca w Peru od tysiącleci istnieje system linii, widoczny z samolotu, będący w rzeczywistości kalendarzem astronomicznym. W sułtańskim pałacu Topkapi znaleziono w początkach XVIII wieku stare mapy należące niegdyś do tureckiego admirała Piri Reisa. Po dokładnym ich zbadaniu przez kartografów amerykańskich okazało się, że są absolutnie dokładne, musiały więc być wykonane przy zastosowaniu środków, które dziś uważamy za „nowoczesne". M. in. mapy pokazują autentyczny kształt pokrytej lodami Antarktyki. Uczeni naszych czasów dokonali zdjęć tej części świata dopiero w roku 1952 przy zastosowaniu najnowszych zdobyczy techniki. Rzecz interesująca — kiedy porównano mapy Piri Reisa ze zdjęciami kartograficznymi robionymi z satelitów, zauważono, że jedne i drugie mają jednakowe odkształcenia na obrzeżach, dalej od centrum, co wiąże się z wiadomą budową soczewek. Wygląda więc na to, że mapy Piri Reisa są to również zdjęcia robione z podobnej wysokości, tyle że wiele stuleci, a raczej tysiącleci wcześniej. Bowiem nasi przodkowie, ci których znamy, poczynając od Adama i Ewy nie dysponowali środkami technicznymi, jakich tu użyto.

W Egipcie i Iraku znaleziono stare soczewki, które mogły być wykonane tylko przy użyciu dziś znanych technologii. W Helwanie wyciągnięto spod bardzo starych warstw archeologicznych tkaninę, której wykonanie nastręczałoby wiele trudności dzisiejszej, najnowocześniejszej fabryce. W muzeum bagdadzkim są wśród bardzo starych wykopalisk suche baterie oraz elementy elektryczne z miedzianymi elektrodami; użyto do nich nieznanego elektrolitu. W Azji, w rejonie Kohistanu znaleziono rysunki jaskiniowe przedstawiające autentyczne pozycje gwiazd sprzed 10.000 lat. Ziemia i Wenus połączone są na tych rysunkach liniami.

Takich i podobnych przykładów przytacza Däniken mnóstwo. Jeżeli książki jego wychodzą w milionowych nakładach („Chariots of the Gods" — 4 miliony), to widocznie wywody oparte o niewątpliwe fakty trafiają do wyobraźni czytelników. Jednakże na stronicach wspomnianej książki umieścił on rozumowanie, które można by uznać za słabo ugruntowane. Oto ono.

Opierając się na wynikach autorytatywnych badań astronomicznych, przytacza liczbę gwiazd dostrzegalnych przy użyciu najnowocześniejszych teleskopów na 10 z dwudziestoma zerami. Gdyby przyjąć, że tylko 1 gwiazda na 1000 jest systemem planetarnym (jak nasze Słońce wraz z planetami), to ilość systemów planetarnych wynosiłaby 10 z 17 zerami. Gdyby przyjąć, że wśród nich warunki do życia istnieją tylko w 1 systemie planetarnym na 1000, to byłoby ich 10 z 14 zerami. Rozumując w podobny sposób dochodzi do wniosku, że w dostępnym naszym teleskopom kosmosie może być ogromna liczba 100 milionów planet, na których można sądzić, że istnieje życie. Jeżeli ono powstało wcześniej niż na Ziemi, znów na 1 na 1000, to będziemy mieli 100.000 takich planet.

Jeśli idzie tylko o naszą galaktykę, to ocenia się ilość jej systemów planetarnych na 16 bilionów. Znów redukując prawdopodobieństwo istnienia życia według tej samej zasady: 1 na 1000, Däniken dolicza się w naszej galaktyce 180 zamieszkałych planet.

To w wielkim skrócie przedstawione rozumowanie i obliczenie ma jedną słabą stronę: słaby punkt wyjścia. Jest nim hipoteza, a więc rzecz nie dowiedziona, a tylko przyjęta, że w kosmosie w ogóle istnieją planety podobne pod wszystkimi względami do Ziemi, że w kosmosie istnieje życie. Tu wypada przypomnieć Czytelnikom jedną z zasad logiki, według której z przesłanek fałszywych wypływają fałszywe wnioski. Gdyby więc któryś z licznych przeciwników Dänikena dowiódł, że poza Ziemią nie ma życia podobnego, jak ziemskie, to wszystkie wywody „hotelarza" zawarte dziś na kilku setkach stronic byłyby, używając kolokwializmu, funta kłaków nie warte. Tymczasem zdarzyło się coś wręcz przeciwnego. Brytyjczycy dowiedli istnienie cząstek celulozy w przestrzeni kosmicznej, sformułowali wniosek, że „życie przyszło do nas z wszechświata". Jest to niewątpliwie punkt dla Dänikena. Ponieważ w jego rozumowaniu na miejsce hipotezy: **„ZAŁÓŻMY,** że życie istnieje na 1 planecie na 1000" wchodzi stwierdzona przez uczonych prawda: „życie **ISTNIEJE** poza Ziemią".

Czy natomiast przyleciało tu ono na statku kosmicznym, czy też trafiło z meteorytem jako zalążek, to już sprawa inna, dziecinnie łatwa do dowiedzenia.

JERZY URBANKIEWICZ

Pieszy schodzi pod ziemię

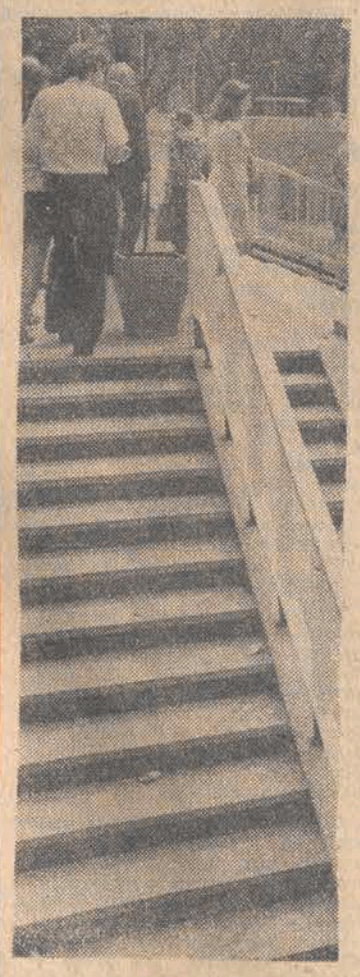

Inż. Michał Struś pisze w liście do redakcji: „Cieszy każdego, kto mieszka w Łodzi, jej wielka przebudowa i rozbudowa. Lecz jest w tym wszystkim jeden mankament, że przy budowie nowych ulic i jezdni nie buduje się bezpiecznych przejść podziemnych, jak w Warszawie. Przecież usunięcie z ruchu ulicznego przejścia dla pieszych o wiele skraca postój na skrzyżowaniach, eliminując korki na jezdniach. Myślę, że jest to już zbyt późny alarm, gdyż większość ulic uległa przebudowie. Mamy wprawdzie próbę rozwiązania tego problemu przy Dworcu Fabrycznym lub na Kopcińskiego, ale niezbyt nowoczesną..."

O tym, że przejścia podziemne są niezbędne nie trzeba nikogo przekonywać. Dostrzegają to przepychający się w godzinach szczytu przez ruchliwe skrzyżowania zarówno piesi, jak i zmotoryzowani. Fachowcy dysponują wiedzą dodatkową, podbudowaną szeroko zakrojonymi badaniami ruchu ulicznego. Wielkość tego ruchu decyduje czy warto budować przejście, czy też problem można rozwiązywać poprzez zastosowanie sygnalizacji świetlnej. I tak o ile na skrzyżowaniu liczba pieszych idących w jednym kierunku nie przekracza w ciągu godziny 2—3 tys. osób wedy można jeszcze ruch regulować sygnalizacją. Kiedy jednak zatłoczenie przekracza te ilości wówczas sprawa dojrzewa do budowy przejścia podziemnego. Ruch o takiej częstotliwości mamy już w tej chwili m. in. przy ul. Piotrkowskiej — Narutowicza, Piotrkowskiej — Żwirki, A. Struga — Kościuszki, w kilkunastu innych punktach w Łodzi.

Nie tylko jednak wielkość ruchu stanowi o budowie przejścia. Decydują także możliwości — finansowe i wykonawcze. Rzecz bowiem nie tylko w zrobieniu samego wykopu, samej konstrukcji, ale w szalenie skomplikowanym przedsięwzięciu inżynieryjnym, w urbanistycznej gimnastyce, wyburzeniowej łamigłówce. Pierwsze nasze przejście podziemne — i jak na razie jedyne, przy Dworcu Fabrycznym — wymagało wyburzenia kilku domów (a tym samym zapewnienia ich lokatorom kilkudziesięciu mieszkań zastępczych) oraz przebudowy ulic Składowej, Traugutta i Kilińskiego. Wymagało ono także przygotowania odpowiedniego miejsca pod ziemią: przemieszczenia kabli i instalacji.

Najwięcej kłopotu było tutaj z kolektorem ściekowym. Spływu ścieków nie można przecież wyłączyć. Zaszła więc konieczność spłaszczenia kolektora o kilka centymetrów. Te problemy będą się zapewne powtarzać przy każdym następnym przejściu. Nawierzchnia naszych ulic i chodników przykrywa bowiem prawdziwą plątaninę rur, przewodów, kabli itp. Trzeba więc je albo przekładać, albo obniżać i to często przy konieczności odwadniania gruntu. W cenach z r. 1972 inwestycja przy Dworcu Fabrycznym kosztowała ok. 80 mln zł, z czego tylko samo przejście — 26 mln zł. Obecnie — koszt sięgnie 100 mln zł na każde przejście, oczywiście wraz z zagospodarowaniem otoczenia.

Modernizacja ruchu drogowego ujęta kompleksowo rozważana jest od lat, dyskutowana i realizowana. Aktualnie w budowie znajduje się przejście pod ziemne przy ul. Targowej i Głównej. We wrześniu rozpoczęta zostanie budowa przejścia przy skrzyżowaniu Sienkiewicza z Główną. Oba te przedsięwzięcia związane są z budową Trasy W—Z. Znamy wprawdzie bardziej ruchliwe miejsca w Łodzi aż proszące się o budowę przejść, ale w tym wypadku wykorzystano nadarzającą się okazję.

Nie wykluczone, że w przyszłym roku rozpoczęta zostanie budowa przejścia przy skrzyżowaniu ulic Piotrkowskiej z Główną i Mickiewicza, a także budowa kładki dla pieszych nad obniżoną w okolicy Gdańskiej ulicą Mickiewicza. Rozważane na najbliższe lata są przejścia przy zbiegu Piotrkowskiej z Narutowicza, Obrońców Stalingradu przy Zachodniej oraz na placu Niepodległości. Sprawę komplikują jednak nasze dość skromne możliwości wykonawcze. Nie można robót tych rozciągać w czasie, dezorganizując życie miejskie. Każda tego typu inwestycja wymaga więc precyzyjnej organizacji, a równocześnie koncentracji ludzi i sprzętu.

Nie brak takich, którzy uważają, że przejście przy Dworcu Fabrycznym jest nie potrzebne. Tymczasem znakomicie rozładowało ono ruch, a że nie jest w nim tłoczno, to raczej tylko dobrze świadczy o projektantach uwzględniających przyszłość.

Jak wynika z tych kilku informacji sprawa przejść to temat rozległy, a w realizacji i kosztowny, i skomplikowany. Rozumiemy niecierpliwość naszych Czytelników. Pamiętajmy jednak, że w mieście, gdzie jednocześnie buduje się, rozbudowuje, modernizuje i odnawia, w mieście, dodajmy, tak chaotycznie zabudowanym jak Łódź, trudno mieć wszystko od razu. Najważniejsze jest, aby z chwilą, kiedy powstaną warunki umożliwiające budowę następnych przejść, robić je w odpowiedniej kolejności i w miarę szybko.

ALINA PONIATOWSKA

Czarna międzynarodówka

Znakomity uczony, prof. Konstanty Grzybowski pisał przed laty w „Refleksjach sceptycznych": „Faszyzmy mogą się odrodzić. Dopóki istnieją interesy gospodarcze, którym potrzebne jest pozyskanie sobie najbardziej zacofanych elementów społeczeństwa przy pomocy najbardziej prymitywnych haseł politycznych, zawsze istnieje groźba ich odrodzenia."

Groźba odrodzenia faszyzmu, neofaszyzm. Jakże często doniesienia agencyjne na temat kolejnych zjazdów byłych hitlerowców zwykliśmy traktować jako wprawdzie irytujące, ale niegroźne spotkania przy piwie nostalgicznych panów z pokaźnymi brzuchami, a terrorystyczne akcje młodych zwolenników siły i jakiegoś tam „wodza", jako wybryki chuliganów. Tymczasem dokładniejsze przyjrzenie się problemowi rysuje zupełnie inny jego kształt, daleko poważniejszy i groźniejszy. I nie sposób oprzeć się refleksji, że kiedyś też patrzono z drwiną i pobłażaniem na śmiesznego malarza, który w więziennej celi pisał obłąkańczy tekst pod tytułem „Mein Kampf".

Natężenie i geografia zjawiska, któremu na imię — neofaszyzm budzić musi dziś, u schyłku lat siedemdziesiątych zrozumiały niepokój. Oto kilka faktów.

Niedawno w centrum Paryża faszystowskie grupy zniszczyły pomnik bohatera Francji, gen. Leclerca, dowódcy dywizji pancernej, która w 1944 roku jako pierwsza wkroczyła do Paryża.

W RFN po projekcji „obiektywnego", głośnego już w świecie filmu Joachima Festa pt. „Hitler — historia kariery" — w którym można zobaczyć chwytające za serce archiwalne zdjęcia „wodza" głaszczącego główki dziecięce, ale za to ani ćwierć kadru z obozu koncentracyjnego — w jednym z miast rozległy się na widowni męskie głosy śpiewające z przejęciem „Horst Wessel Lied". We Frankfurcie, po wprowadzeniu tego filmu na ekrany, na najwyższym budynku miasta wywieszono flagę ze swastyką, a w Berlinie Zachodnim przed kinami rozdawano chełpliwą ulotkę, w której można było wyczytać, że „nazizm nie umarł..."

W sierpniu w Londynie, na jego przedmieściu Lewisham, zamieszkałym głównie przez kolorowych obywateli brytyjskich, doszło do krwawych zamieszek sprowokowanych przez neofaszystowski Front Narodowy, który domaga się sanacji gospodarczej i likwidacji kolorowych. Na marginesie tych wydarzeń brytyjski tygodnik „East Ender" ujawnił, że **aktywiści wielu neofaszystowskich organizacji, Frontu Narodowego, Ruchu Brytyjskiego, Ligi św. Jerzego oraz** paramilitarnej organizacji Celuma 88 już od dawna współpracują z sobą, zbierają się w piwiarniach (dobre tradycje monachijskie!), gdzie wymieniają doświadczenia bojowe i literaturę neofaszystowską.

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Gordon McLennan nie bez racji przypomniał, że zezwalanie na podobne demonstracje neofaszystów, pod pozorem zachowania demokracji, przypomina argumentację stosowaną w latach 20 w Niemczech. Jej rezultatem były hitlerowskie obozy zagłady i śmierć milionów ludzi.

Nie sposób w tym miejscu oprzeć się refleksji, że do sytuacji takich dochodzi w warunkach istotnych trudności gospodarczych, upadku autorytetów, zachwiania norm moralnych. Do brytyjskiego ognia niebezpiecznej oliwy dolewają: nie notowane po wojnie bezrobocie (1,6 mln osób), anemiczna ekonomika, inflacja, wzrost przestępczości i przemocy, nieumiejętność działania władz. Wszystko to powoduje wzrost klienteli organizacji faszystowskich, gardłujących gromko o potrzebie natychmiastowego zaprowadzenia porządku w gospodarce i życiu społecznym.

Podobne elementy decydują o przyciąganiu sympatyków do faszystowskich organizacji hiszpańskich, których jest niemało. Na początku tego roku władze zalegalizowały działalność m. in. ON (Nowy Porządek), organizację doskonale zbudowaną pod względem wojskowym. Składa się ona z wielu grup bojowych, m. in. z „6 komanda im. Adolfa Hitlera" i „Komanda im. Benito Mussoliniego"; GCR (Partyzanci Chrystusa Króla), której przywódca Mariano Covisa stwierdza bez ogródek: **„Jest to grupa patriotów gotowych do obrony tradycji, przeciwko tendencjom postępowym. Jesteśmy przeciwko marksizmowi i liberalnemu kapitalizmowi. Sądzę, że faszyzm jest jedynym sposobem uratowania świata. Obecny reżim chilijski bardzo mi się podoba".**

Dodać w tym miejscu warto, że w Hiszpanii frankistowskiej a teraz jeszcze, swoje bazy szkoleniowe i dywersyjne mają pogrobowcy faszyzmu chorwackiego, ustasze, którzy zamachami bombowymi i aktami terroru indywidualnego dają o sobie głośno znać na obu półkulach.

Sympatie prochilijskie wspomnianego wyżej faszysty hiszpańskiego każą zatrzymać się chwilę nad faszyzmem latynoamerykańskim, cokolwiek innym od znanego nam modelu europejskiego. Sytuacja w Chile jest zbyt dobrze znana, by trzeba było poświęcić jej tu więcej uwagi. Obserwacja wydarzeń w tej części świata — zarówno oficjalnych jak i zakulisowych, bardziej utajonych działań bojówek faszystowskich, mordujących bezwzględnie wszystkich, na których padnie cień podejrzenia o lewicowość, dla których walczący z nędzą biskup jest... komunistą — pozwala na sformułowanie kilku wniosków.

Przede wszystkim w wielu krajach południowoamerykańskich pojawia się coraz silniej tendencja do instytucjonalizacji rządów prawicy. Tradycje tych krajów, układy społeczne, pasywność niedostatecznie jeszcze okrzepłego drobnomieszczaństwa — najlepszej zawsze klienteli faszystowskich partii — sprawiają, że bezpośrednie zastosowanie „czystych" wzorców faszyzmów europejskich nie wchodzi w rachubę. Coraz częściej natomiast mówi się tam o „totalitarnej demokracji", unowocześnionej wersji doktryn Mussoliniego, Hitlera czy Salazara Jak pisał jeden z obserwatorów tamtejszej rzeczywistości, **w Ameryce Południowej rodzi się potworek, będący skrzyżowaniem faszyzmu z demokracją burżuazyjną.**

Śledząc czarną międzynarodówkę powróćmy na kontynent europejski. Od wielu lat widownią szczególnie niebezpiecznych i jawnych działań neofaszystów są Włochy. Poczynając od działalności osławionego „czarnego" księcia Borghese, poprzez liczne partie i ugrupowania faszystowskie cieszące się poparciem niekiedy wysokich funkcjonariuszy wywiadu i dowódców wojskowych, aż do ekstremistycznych bojówek młodych ludzi, robotników, studentów i uczniów chwytających za broń czy materiał wybuchowy.

Na przykładzie części młodzieży włoskiej, zepchniętej przez warunki społeczne i brak perspektyw na margines, widać wyraźnie jak łatwo neofaszystom manipulować niezadowoleniem i frustracją. Młodzi ludzie strzelający do urzędników aparatu sprawiedliwości, dziennikarzy, porywający dla okupu niewinnych ludzi, podkładający co i raz bomby w miejscach publicznych, rekrutują się właśnie z rozgoryczonych i ogłupionych demagogią rzesz zwolenników rządów silnej ręki i totalnego uporządkowania życia.

Nas, Polaków, rzecz jasna najbardziej interesuje zasięg i możliwości działania neofaszystów w Republice Federalnej Niemiec. I chociaż wielu tamtejszych publicystów i polityków uspokaja siebie i świat twierdzeniami, że faszyzm w tym kraju to już tylko niechlubna przeszłość, fakty mówią co innego.

Gwoli prawdy trzeba jednak dodać, że część trzeźwych polityków RFN, jak choćby szef SPD, Willy Brandt, dostrzega niebezpieczeństwo i raz po raz ostrzega przed niebezpieczeństwem ponownego zarażenia narodu.

Według badań zachodnioniemieckiego Instytutu Wickerta, 93 na 100 obywateli RFN reprezentuje pogląd, że **„nadszedł moment, aby rozgrzeszyć nazistów, bez względu na to co uczynili".** Według 34 na 100 Niemców dyktator typu Hitlera mógłby się pojawić na scenie politycznej, gdyby sytuacja polityczna i międzynarodowa wymagała interwencji „silnej ręki"! Tak więc **nic dziwnego, że w takiej atmosferze społecznej mogą funkcjonować bezkarnie spadkobiercy idei faszystowskiej.**

I tak np. niedawno młodzi, uzbrojeni naziści trzymali wartę przy popiersiu Hitlera. W Mannheim kilkudziesięciu mężczyzn w czarnych koszulach przemaszerowało w pochodzie ulicami tego miasta. W Wiesbaden przy dźwiękach „Horst Wessel Lied" utworzono nową NSDAP, której „fuehrer", Wilhelm Guebbels organizuje ćwiczenia w okolicznych lasach. Przez zachodnioniemieckie miasta w rocznice hitlerowskie maszerują członkowie „Schwarze Legion" i „Deutsche Volksunion" z flagami Trzeciej Rzeszy. Każdego 9 listopada naziści spotykają się, by uczcić rocznicę „kryształowej nocy" i skandują — „wróciliśmy".

Najbardziej ponury przejaw brunatnej choroby można było wyczytać w organie 42 prawicowych organizacji studenckich (jest ich *120 w RFN*) „Junges Deutschland": **„Nazywają nas nazistami. Nie szkodzi. Nadal będziemy kroczyć naprzód naszą drogą".** Jaka to droga? Otóż młodzi faszystowscy studenci domagają się między innymi rewizji granic na wschodzie, Anschlussu Austrii i Górnej Adygi!

Czas skończyć ten zoolityczny przegląd brunatnej międzynarodówki. Wszystkich ich, niezależnie od tego czy działają w RFN, Wielkiej Brytanii, Urugwaju, Włoszech, Danii czy Hiszpanii, obok innych pokrewieństw, łączy przede wszystkim obłędna, patologiczna wręcz nienawiść do komunizmu. Na ich sztandarach hasła antykomunistyczne pojawiają się zawsze na miejscach poczesnych. Nic więc dziwnego, że znajdują poparcie moralne i wsparcie finansowe w tych kręgach elit władzy burżuazyjnej, które, choć odżegnują się od sympatii dla faszyzmu, mają również walkę z komunizmem za cel najszczytniejszy.

Pisał Marks, że każda klasa upadająca rodzi własnych grabarzy. Upadająca burżuazja zrodziła przed laty Hitlera. Niewiele jednak, jak widać, z tej nauki wyniosła.

ANDRZEJ HAMPEL

WAKACYJNY NOTATNIK

Ten rok powinien w odpowiednich annałach polskiej turystyki zapisać się trwale. Może nie złotymi zgłoskami, ale zmasowaną falą domorosłych wojażerów, ruszających po słońce na wybrzeże bułgarskiego „czernomoria".

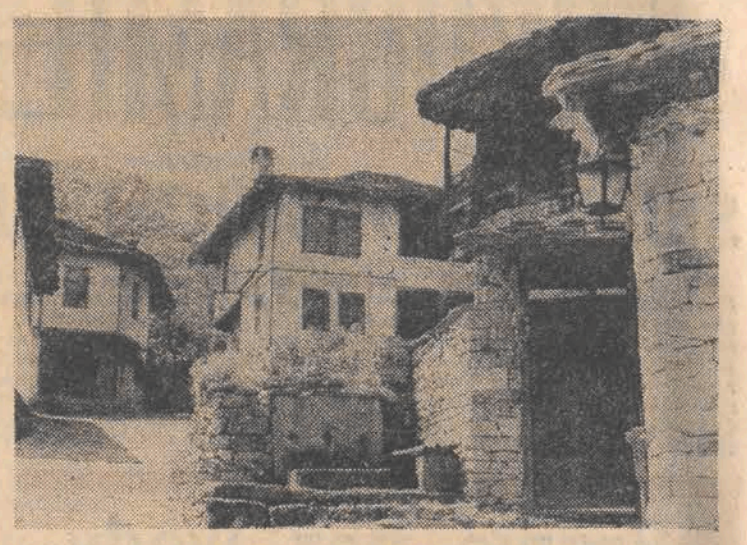

Zabytkowy dom bułgarski z XVIII w.

Dobyr weczer-Apollonia!

No więc, zaczęło się „radośnie". Zaraz za Przemyślem ostre hamowanie i potem dziki atak śmiechu, gdy przekonaliśmy się, że zamiast wypadku trafiliśmy na koniec kolejki ustawionych w dwóch szeregach samochodów, czekających na odprawę graniczną w Medyce. Zatrzymaliśmy się na ostatnich metrach siódmego kilometra przed granicznym szlabanem. Noc była urozmaicona popychaniem samochodów, co pół godziny po... całych 10 metrów. I już po 16 godzinach czekania, o czwartej nad ranem byliśmy w ZSRR.

Za to reszta podróży minęła, jak sen. Niektórzy uczestnicy naszej karawany do śmierci wprawdzie będą pamiętać rondo w Burgas, ale to już fraszka. Jeszcze 34 km nocnej jazdy i wreszcie mogą krzyknąć głośno — Dobyr weczer — Apollonia! W odpowiedzi słyszę z przydrożnych krzaków — Co za cholera wydziera się po nocy?

Co drugi człowiek spotykany na ulicy Sozopola w tym roku był Polakiem. Z tej reszty co drugi Czechem. Z pozostałych, trochę Niemców, Węgrów, nawet Włochów, a od czasu do czasu spotykało się nawet Bułgara.

Przy takim natłoku chyba nie ma sensu polecanie komukolwiek tego skrawka czarnomorskiego wybrzeża. A szkoda! Natura sięgnęła bowiem w tym miejscu szczytów swej maestrii. Zatoki, zatoczki, przylądki, wyspy, półwyspy, cały arsenał geograficzny. I gdzieniegdzie pomiędzy skałami otwierające się złocistym półksiężycem piasku — plaże. Na jednym z takich małych, skalistych półwyspów, u południowego wejścia do Zatoki Burgaskiej leży Sozopol. Wąziutkie uliczki niemal zamknięte od góry stykającymi się prawie dachami małych, starych domków. Wszystko ocienione przed palącym słońcem girlandami winorośli, szerokimi koronami figowców, platanów, pomiędzy którymi kwitną i dojrzewają jednocześnie owoce granatów.

Kiedy przed rokiem stanąłem pierwszy raz na wzgórzach Strandży, górujących nad miasteczkiem, zrozumiałem dlaczego właśnie tutaj zjeżdżają z całej Bułgarii malarze i pisarze, a przede wszystkim — turyści z całej Europy. Niewiele jest miejsc na świecie, gdzie w sposób tak doskonały stapia się w absolutną jedność natura z historią, piękno przyrody z tworem rąk ludzkich.

Turyści mają tutaj to czego szukają — gwarantowane słońce, deszcz zostawili w domu. Do tego słona, zawsze ciepła woda Morza Czarnego, piasek, wino w cenie naszej oranżady, paprykę, brzoskwinie, winogrona — wszystko za grosze. Do tego w sklepikach bazaru słynną bułgarską ceramikę, czerwone haftowane serwety, serwetki, drewniane bukłaki, talerze, skórkowe spodnie na wzór tyrolskich i trochę innych wyrobów ze skóry. Słowem — raj.

I na tym na ogół poprzestają. Przepiękna Apollonio. Potrafisz olśnić, oszołomić, a przecież w swych uliczkach kryjesz znacznie, znacznie więcej.

Znów ta Apollonia. Więc dobrze. Niech się Polakom nie zdaje, że odkryli Sozopol. Znacznie wcześniej, bo 27 wieków temu zrobili to greccy osadnicy z Miletu. Na tym skalistym półwyspie założyli w VII wieku p.n.e. miasto, od posągu pięknego boga nazwane — Apollonią pontyjską. Z tych zamierzchłych czasów pozostało trochę — resztki starych kotwic okrętowych, skorupy amfor, w których wieziono przez morze tutejsze wina. Można je oglądać w muzeum archeologicznym.

Jest jednak coś znacznie ciekawszego. Mała cerkiew św. Bogarodzicy, ukryta pieczołowicie przed obcym wzrokiem. Mała tabliczka na furtce głosi, że tutaj jest muzeum. Ale kto by patrzył na furtkę, skoro 100 m. dalej jest na skałach wspaniała restauracja „Wietrzne młyny", gdzie choć drogo, ale za to kuchnia bułgarska w całej krasie z dodatkiem jedynej w swoim rodzaju, ni bułgarskiej, ni greckiej już muzyki.

Dzięki temu, że wszedłem w tę furtkę, spotkałem Wasyla. Ten młody bułgarski historyk, nie będąc w Polsce opanował nasz język do perfekcji. Szlifuje go zresztą rokrocznie z polskimi turystami. I właśnie on otworzył mi oczy...

...Dziwisz się, że cerkwi nie widać? Pamiętaj, że przez 500 lat Bułgaria była tylko w Bułgarach. Turcy starali się jak mogli, żeby wymazać nawet wspomnienie o państwie. Więc kiedy w XV wieku zaczęto wznosić tę cerkiew, starano się, by nie była widoczna. A posłużono się w budowie najszlachetniejszymi materiałami jakie były. Te kolumny są z VI i V w. p.n.e. Niektóre z nich przywiózł tutaj Anaksymander. Tak wspaniale rzeźbionych kapitoli niewiele zobaczysz nawet w Grecji.

— Skąd w cerkwi ta ambona?

— To nie ambona. Jest po to, żeby pop w czasie nabożeństwa mógł sprawdzić co robią kobiety na górze.

— Kobiety na górze? Za tą kratą? Przecież to nie meczet.

— Tutaj widzisz w jaki sposób wyznanie prawosławne zaczerpnęło z mahometanizmu. A wszystko przez to, że zdarzało się nagminnie, iż Turcy w czasie mszy wpadali do cerkwi i wtedy wyrzynano Bułgarów w pień. Więc tutaj kobiety umieszczono na górze, by nie przeszkadzały w razie czego mężczyznom walczyć.

— W cerkwi?

— Kiedy się ludzi pozbawi wszystkiego — ojczyzny, domu, prawa do życia, wtedy do walki każde miejsce jest dobre...

Popatrz dobrze, bo drugiej takiej nie zobaczysz nigdzie. Ta ikona powstała w XVII wieku. Przedstawia wniebowstąpienie Chrystusa. Nie podchodź, patrz z daleka...

— Przecież to rakieta!

— Coś w tym rodzaju. Z bliska już nie. To jedyna taka ikona na świecie.

Jeśli zatem wylądujecie kiedyś w Sozopolu, nie zapomnijcie pójść na ulicę „1911 Godina". Może spotkacie tam Wasyla, bo przyjeżdża do Sozopola co roku. Na pewno wtedy tak jak i mnie, wprowadzi was w świat odległych, burzliwych dziejów Apollonii pontyjskiej. Wtedy wędrując nadmorskimi drogami, pomiędzy skałami wybrzeża, a wzgórzami Strandży, wśród tropikalnych prawie zarośli ujścia rzeki Ropotamo po kładkach rezerwatu linii wodnych koło Arkutina, kiedy zanurzycie się w ciepłe, przyjazne a czasem groźne w swej sile fale Morza Czarnego, pokosztujecie ich soli i szorstkości piasku ze zmielonych muszli na plaży Kawacite... Wtedy zrozumiecie dlaczego zjeżdżają w ten zakątek kuli ziemskiej ludzie z całej Europy.

Początek eskapady był trudny, ale warto było. I przecież zawsze powitają nas tam starym — dobre doszli! Witajcie!

Dobyr weczer — Apollonia! Ti si hubow grad!

LESZEK RUDNICKI

Koniec 70-letniej kariery

Naprawdę to nazywał się Juliusz Henryk Marx, ale dla potrzeb sceny i filmu, podobnie jak jego czterej bracia, wymyślił sobie przezwisko Graucho (czytaj Grauczo) i tak już zostało do końca.

Graucho, Chico i Harpo w filmie „Noc w Casablance".

Do aktorstwa popchnęła braci Marx ich własna matka — najpierw, gdy mieli zaledwie kilkanaście lat stworzyła „chór rewelersów" pod nazwą „Cztery Słowiki", ale chłopcy wkrótce zaczęli śpiewać basem i słowiki skończyły się. Próbowali potem szukać szczęścia na Broadwayu. Graucho razem z Chico, Harpo, Gummo (ten wkrótce opuścił braci) i Zeppo odnieśli w 1924 r. pierwszy sukces w komedii (Sądzę, że ona istnieje), a wkrótce potem porwało ich Hollywood (1929 r.). W ciągu 20 lat nakręcili 13 filmów, z których kilka (m.in. „Noc w operze", „Dom towarowy", „Noc w Casablance") widzieliśmy bądź w kinie, bądź na szklanym ekranie.

Potem rozstali się i każdy poszedł swoją drogą, ale tylko Graucho zachował ogromną popularność, głównie dzięki programowi TV, który stworzył i prowadził. Podobnie jak na dużym ekranie, także i w TV popisywał się swym dowcipem i złośliwostkami. Długo w USA śmiano się z jego rozmowy z jedną z gwiazd filmu. Zapytana o wiek odpowiedziała: Zbliżam się do czterdziestki. Na to Graucho — Z której strony?

Do klasyki weszło wiele jego odzywek. Kilka przykładów. Gra rolę lekarza. Bada pacjenta i stwierdza: Albo mój zegarek stanął, albo pan już nie żyje...

Zaprasza na obiad pewną damę. Wypili, zjedli, kelner przyniósł rachunek, Graucho czyta i wykrzykuje: — 9 dolarów i 40 centów! To zdzierstwo! Gdybym był na pani miejscu nie zapłaciłbym.

W życiu prywatnym uchodził, słusznie zresztą, za skąpca. Jego syn Artur przytacza w opublikowanej książce kilka tego przykładów. Gdy ktoś go zaprosił na obiad do drogiej restauracji, zostawiał samochód w jakiejś bocznej uliczce, by nie płacić za parkowanie przed ekskluzywnym lokalem.

Graucho Marx wyznawał niezmiennie zasadę, że świat jest zwariowany, więc należy robić wszystko by to potwierdzić. Starał się o to zarówno na ekranie jak i w życiu prywatnym. Jego pierwszy ślub w 1920 r. wyglądał jak jedna z filmowych scen — Chico i Harpo biegli po sali i przestawiali palmy w doniczkach zaś Graucho robił wyrzuty pastorowi: — Czego się pan tak śpieszy? Wydałem na ten ślub 5 dolców. Mam więc prawo do pięciu minut pańskiego czasu!

Pierwsze małżeństwo skończyło się w 1942 r., drugie w 1950, trzecie trwało od 1953 r. Graucho miał wówczas 63 lata, oblubienica 24. Słynny komik stracił ochotę do dalszych mariaży w 1969 r., kiedy rozstał się z panią Marx nr 3, ale nadal widywano go w towarzystwie pięknych, młodych dziewcząt. Przed trzema laty związał się z 33-letnią Erin Flemming, która została oficjalnie kuratorką jego majątku, co zresztą dało powód do krótkiej i gwałtownej walki w sądzie. (zakończonej powierzeniem opieki nad finansami człowieka, którego G. B. Shaw nazwał „największym z żyjących komików", wnukowi Andrzejowi.

Kilka miesięcy później 86-letni Graucho, który potrafił napisać do jednego z najbardziej ekskluzywnych klubów list, w którym stwierdza, że wypisuje się, bo nie może należeć do klubu, który przyjmuje na członków ludzi takich jak on, zmarł w szpitalu kalifornijskim. 70-letnią karierę przerwało zapalenie płuc. (h)

WAŻNE TELEFONY

Centrala informacyjna PKO	731-82
Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna 08, 661-11,	795-58
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07
Komenda Miejska MO centrala 677-88,	292-22
Informacje o usługach	398-10
Informacja kolejowa 655-55,	284-60
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie energetyczne	
Rejonu Północ	334-31
Rejonu Południe	334-28
dla odbiorców przemysłowych 609-32 i	245-72
oświetlenia ulic	220-89
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt"	469-32

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Traviata"; 3.9. godz. 19 „Baron cygański"; 4.9. godz. 19 „Cyganeria"
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Mecz"; 3.9. g. 19.15 „Szwejk" (od lat 16); 4.9. godz. 19.15 „Mecz"
NOWY — godz. 19.15 „Cień"; 3. 4.9. jak wyżej
MAŁA SALA — godz. 20 „Emigranci"; 3 i 4.9. jak wyżej
JARACZA — nieczynny; 3.9. g. 19.30 „Spisek"; 4.9. j.w.
7.15 — nieczynny; 3.9. godz. godz. 19.15 „Pepsie"; 4.9. j.w.
MUZYCZNY — nieczynny; 3. i 4.9. godz. 19 „Sztygar"
ZIEMI ŁÓDZKIEJ — 4.9. godz. 19.30 „Fatamorgana" (w Muszli Koncertowej parku Poniatowskiego — w przypadku niepogody przedstawienie odbędzie się w sali PTZŁ, ul. Kopernika 8)
AMFITEATR WIDZEWSKI (ul. Małachowskiego) 3.9. godz. 16 Koncert dedykowany dla TPP-R 4.9. godz. 17.15 Koncert dedykowany załodze „Wifama" i „Polmatex-Kompex"
ARLEKIN — nieczynny, 3.9. g. 17.30 „Sambo i lew" (Piotrkowska 282); 4.9. godz. 12, jak wyżej
PINOKIO — godz. 10, 17.30 „Poproście Rzepa, by się nie czepiał"; 3.9. jak wyżej; 4.9. godz. 12, 17.30, j.w.
FILHARMONIA — nieczynna; 2.9. godz. 18 w Muszli Koncertowej w parku Mickiewicza Koncerty ogródkowe „Muzyka rosyjska i radziecka". Orkiestra Symfoniczna PFŁ. Dyrygent Zdzisław Szostak. Solista Tomasz Bartosiak skrzypce. Koncert prowadzi — Jadwiga Matuszak. W programie: P. Czajkowski — Uwertura fantazja „Romeo i Julia". P. Czajkowski — Koncert skrzypcowy D-dur cz. I i 3. Szostakowicz — V Symfonia d-moll (cz. II). S. Prokofiew — Marsz z suity operowej „Miłość do trzech pomarańcz". A. Chaczaturian — Lezginka z bal. „Gajane"; 4.9. godz. 15 jak wyżej w Muszli Koncertowej w parku na Zdrowiu

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) godz. 10—18; 3.9. godz. 9—16; 4.9. godz. 10—16
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 10—16; 3. i 4.9. jak wyżej
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (plac Wolności 14) godz. 11—19; 3.9. godz. 11—17; 4.9. godz. 10—15
CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 11—19.30; 3. i 4.9. godz. 10—15
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) godz. 10—18 3.9. jak wyżej; 4.9. godz. 10—14
HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 10—16; 3.9. godz. 10—14; 4.9. godz. 10—16
SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 11—18; 3.9. godz. 10—17; 4.9. godz. 10—16

* * *

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)
OGRÓD BOTANICZNY — czynny w godz. 10—20
OGRÓD ZOOLOGICZNY — czynny w godz. 9—19 (kasa do 18)
PALMIARNIA — czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 10—17
LUNAPARK — czynny w dni powszednie w godz. 14—21, w niedziele i święta w godz. 10—21, w dni wolne od pracy w godz. 12—21
KĄPIELISKO „FALA" (al. Unii 4) czynne w dni pogodne w godz. 10—20 (kasy 10—19). W dni niepogodne w godz. 10—18 (kasy 9—18)

KINA

BAŁTYK — „Powrót różowej pantery" ang. od lat 12, godz. 10, 12.30, 15, 17.30. Seans nocny „Omen" ang. godz. 20.15. Film w wersji oryginalnej — czytana lista dialogowa; 3. i 4.4. jak wyżej
IWANOWO — „Powrót różowej pantery" ang. od lat 12, godz. 10, 12.15, 17, 19.30 „Zrozumiałeś — gratuluję" radz. b/o godz. 14.30; 3.9. jak wyżej; 4.9. godz. 10, 11 bajka „Były dwa pieski". „Powrót różowej pantery" godz. 12.15, 17, 19.30, „Zrozumiałeś — gratuluję" g. 14.30
POLONIA — „Pocałunki z Hongkongu" fr. od lat 12, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30; 3 i 4.9. jak wyżej
PRZEDWIOŚNIE — „Strach nad miastem" fr. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30; 3 i 4.9. jak wyżej
WŁÓKNIARZ — „W mroku nocy" USA, od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19.15. Seans nocny „Omen" ang godz. 21.15. Film w wersji oryginalnej — czytana lista dialogowa; 3 i 4.9. jak wyżej
WOLNOŚĆ — „Mistrz rewolweru" USA, od lat 15, godz. 11, 13.30, 18.15, 20.30 „Kochaj albo rzuć" pol. b/o, godz. 16; 3.9. „Mistrz rewolweru" godz. 10, 12.15, 14.30, 17; 4.9. jak wyżej
WISŁA — „Kochaj albo rzuć" pol. b/o, godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30; 3 i 4.9. jak wyżej
ZACHĘTA — „Kochaj albo rzuć" pol. b/o, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30; 3 i 4.9. jak wyżej
TATRY-LETNIE — „Powrót różowej pantery" ang od lat 12, godz. 20. Kino czynne tylko w dni pogodne; 3 i 4.9. jak wyżej
ŁDK — „Potop" cz. I pol. godz. 14.30 „Dzień Delfina" USA, g. 17.45, 20; 3 i 4.9. „Potop" cz. II godz. 14.45, „Dzień Delfina" g. 17.45, 20
STUDIO — „Zdjęcia próbne" pol. od lat 15, godz. 17.30, 19.30; 3.9. „Zagadka w ZOO" bajka, godz. 16.30 „Zdjęcia próbne" godz. 17.30, 19.30; 4.9. jak wyżej
STYLOWY — „Inny Franciszek" kub. od lat 18, godz. 15.30, 17.30, 19.30; 3.9. „Inny Franciszek" godz. 15.30 „Brawurowe porwanie" USA, od lat 18, g. 17.30, 19.30; 4.9. jak wyżej
GDYNIA — „Dzieciństwo w ogniu" radz. b/o, godz. 12.15, 14.30, „Klute" USA, od lat 18 godz. 10, 17, 19.30; 3.9. jak wyżej; 4.9. godz. 10, 11 bajka „Co largol i banda złego Kida" „Dzieciństwo w ogniu" radz. b/o, godz. 12.15, „Klute" godz. 14.30, 17, 19.30
DKM — „Płonący wieżowiec" USA, od lat 15, godz. 16, 19; 3 i 4.9. jak wyżej
KOLEJARZ — „Czterej muszkieterowie" pol. od lat 12, godz. 16.30, 18.30; 3 i 4.9. j. w.
MŁODA GWARDIA — „Miłość w godzinach nadliczbowych" ang. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17 „Powrót różowej pantery" ang. od lat 12, godz. 19.30; 3.9. „Filipek" NRD b/o, godz. 12.15 „Miłość w godzinach nadliczbowych" ang. od lat 15, godz. 10, 14.30, 17 „Powrót różowej pantery" godz. 19.30; 4.9. jak wyżej
MUZA — „Terror Mechagodzilli" jap. b/o, godz. 15.30 „Powrót Robin Hooda" ang. od lat 12, godz. 17.30, 19.30; 3.9. „Tabor wędruje do nieba" radz. od lat 15, godz. 15.30, 17.30, 19.30; 4.9. bajka „Czerwony Kapturek" godz. 14.30 „Tabor wędruje do nieba" radz. od lat 15, godz. 15.30, 17.30, 19.30

CO GDZIE KIEDY w Łodzi i województwie miejskim łódzkim

1 MAJA — „Czarna karawana" radz. od lat 12, godz. 15.30, „Rewolwer „Python 357" fr. od lat 15, godz. 17.30, 19.30; 3.9. „Old Surehand" jug. b/o godz. 15.30 godz. 17.30 seans zamkn. DKF „Brawurowe porwanie" „Ryzykant" USA, od lat 15, godz. 19.30; 4.9. Bajka „Była sobie raz królewna" g. 14.30, „Old Surehand" jug. b/o godz. 15.30, „Ryzykant" USA od lat 15, godz. 17.30, 19.30
POKÓJ — „Pani minister tańczy" pol. od lat 12, godz. 16, „Uśmiech" USA od lat 18, g. 17.45, 20; 3.9. j.w.; 4.9. Bajka „Chory ząb" godz. 15, „Pani minister tańczy" pol. od lat 12, godz. 16, „Uśmiech" USA od lat 18, godz. 17.45, 20
ROMA — „Gorące polowanie" jap. od lat 15, godz. 10, 13, 16, 19; 3.9. j.w.; 4.9. Bajka — „Czarny król" godz. 10, 11, 12, „Gorące polowanie" jap. od lat 15, godz. 13, 16, 19
STOKI — „Gang Olsena na szlaku" duński od lat 12, godz. 15, 17.15, 19.30; 3.9. j.w.; 4.9. Bajka — „Dr Zdrówko i lew" godz. 14, „Gang Olsena na szlaku" duński od lat 12, godz. 15, 17.15, 19.30
OKA — „Piętro wyżej" pol. od lat 12, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 3, 4.9. j.w.
POLESIE — „Smarkacz na boisku" szwedzki godz. 17, „Strach na wróble" USA od lat 15, godz. 19; 3.9. j.w.; 4.9. Bajki g. 14, „Smarkacz na boisku" g. 15, 17
POPULARNE — „Pirat" meks., godz. 16, „Doktor Francoise Gailland" fr. od lat 15, godz. 18; 3,4.9. j.w.
ENERGETYK — „Klub kawalerów" pol. b/o godz. 17, „Deszcz nad Santiago" fr.-bułg. od lat 15, godz. 19; 3.9. j.w.; 4.9. „Liczę na wasze grzechy" pol. od lat 15, godz. 15, „Deszcz nad Santiago" fr.-bułg. od lat 15, godz. 17, 19.15
HALKA — „Człowiek z marmuru" pol. od lat 15, godz. 16, 19; 3.9. j.w.; 4.9. Bajka — „Yeti" godz. 15, „Człowiek z marmuru" pol. od lat 15, godz. 16, 19
PIONIER — „Gwiżdżę na wszystko" radz. od lat 12, godz. 15.30, „Pojedynek na wietrze" jap. od lat 18, godz. 17.30, 19.30; 3.9. j.w.; 4.9. — Bajka — „Królowa śniegu" godz. 14.30, „Gwiżdżę na wszystko" radz. od lat 12, godz. 15.30, „Pojedynek na wietrze" jap. od lat 18, godz. 17.30, 19.30
REKORD — „Piosenka za koronę" czeski b/o godz. 15, „Gangsterski walc" fr. od lat 15, godz. 17, 19.15; 3.9. j.w.; 4.9. Bajka — „Co wiemy o Popielu" godz 14, „Piosenka za koronę" czeski b/o godz. 15, „Gangsterski walc" fr. od lat 15, godz. 17, 19.15
ŚWIT — „Czekam w Monte Carlo" pol. b/o godz. 15.30, „Policjanci" USA od lat 18, godz. 17.30, 19.30; 3.9. j.w.; 4.9. Bajka — „Koziołki na wieży" godz. 14.30, „Czekam w Monte Carlo" pol. b/o godz. 15.30, „Policjanci" USA od lat 18, godz. 17.30, 19.30
SOJUSZ — „Ocalić miasto" pol. od lat 12, godz. 17, 3 i 4.9. „Poszukiwany, poszukiwana" pol. b/o godz. 15.15, „Ocalić miasto" pol. od lat 12, godz. 17
TATRY — „Colargol na Dzikim Zachodzie" pol b/o godz. 12.30, „Drapieżca" fr. od lat 15, g. 10, 14.30, 17, 19.30; 3.9. j.w.; 4.9. Bajka — „Korsarze" godz. 10, 11, „Colargol na Dzikim Zachodzie" pol. b/o godz. 12.30, „Drapieżca" fr. od lat 15, g. 14.30, 17, 19.30

DYŻURY APTEK

Obrońców Stalingradu 15, Niciarniana 15, Piotrkowska 225, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146 3, 4.9. j.w.
Stałe dyżury aptek:
Apteka nr 47-085 Aleksandrów, ul. Kościuszki 6
Apteka nr 47-087 Konstantynów, ul. Sadowa 10
Apteka nr 47-098 Głowno, ul. Łowicka 33
Informacji o dyżurach aptek: w Pabianicach udziela Apteka nr 47-086 Armii Czerwonej 7 w Zgierzu udziela Apteka nr 47-090 Dąbrowskiego 16 w Ozorkowie udziela Apteka nr 47-092, Dzierżyńskiego 3

DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICTWO

Szpital im. Kopernika — dzielnica Górna Por. K ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Rzgowska, Przybyszewskiego oraz położnictwo z dzielnicy Bałuty Por. K ul. Libelta, Z. Pacanowskiej, ginekologia z dzielnicy Polesie, Poradnia K ul. Fornalskiej.

Instytut Poł.-Gin. AM (ul. Curie-Skłodowskiej 15) — dzielnica Górna Por. K ul. Felińskiego, Zapolskiej, dzielnica Śródmieście, Por. K ul. 10 Lutego, gm. Rzgów i Ksawerów oraz położnictwo z dzielnicy Bałuty Por. K ul. Traktorowa, Rydzowa, ginekologia z dzielnicy Polesie Por. K ul. Olimpijska.

Instytut Poł.-Gin. AM (ul. Sterlinga 13) — dzielnica Śródmieście, Por. K ul. Kopcińskiego, Próchnika, gm. Brójce oraz położnictwo z dzielnicy Bałuty Por. K ul. Marynarska, Snycerska i ginekologia z dzielnicy Polesie Por. K ul. 1 Maja.

Szpital im. H. Jordana — położnictwo — dzielnica Widzew i Polesie oraz z dzielnicy Bałuty Por. K ul. Bydgoska i Wielkopolska.

Szpital im. H. Wolf — ginekologia — dzielnica Bałuty oraz z dzielnicy Polesie, Por. K ul. Gdańska i Kasprzaka.

Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierzu — położnictwo miasto i gm. Zgierz, Aleksandrów, Ozorków, m. Konstantynów, gm. Parzęczew, Andrespol, Nowosolna oraz Łódź dzielnica Bałuty, Por. K ul. Sierakowskiego i Łagiewnicka.

Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu — ginekologia — miasto i gm. Zgierz, Aleksandrów, Ozorków, Głowno, Stryków, m. Konstantynów, gm. Parzęczew, Andrespol, Nowosolna oraz Łódź — dzielnica Polesie Por. K ul. Srebrzyńska.

Szpital im. Biesnackiego w Pabianicach — miasto i gm. Pabianice.

Szpital w Głownie — położnictwo — miasto i gm. Głowno i Stryków.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5) dla przychodni rejonowych nr 4, 6, 7, 8, 9 i 10. Szpital im. Curie-Skłodowskiej (Zgierz, Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 3 i 5. Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, ul. Dubois 17) dla miasta i gminy: Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parzęczew, Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61). Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62). Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

3.9.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5) dla poradni rej. nr 6, 7, 8, 9, 4 i 10. Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) dla poradni rej. 1, 2, 3 i 5. Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, ul. Dubois 17) gmina Zgierz, Ozorków, Aleksandrów i Parzęczew, Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62). Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195). Śródmieście — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).
Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Poradnia Dermatologiczna (ul. Zakątna 44)

4.9.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5) dla poradni rej. nr 6, 7, 8, 9, 4 i 10. Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) dla poradni rej. 1, 2, 3 i 5. Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, ul. Dubois 17) gmina Zgierz, Ozorków, Aleksandrów i Parzęczew, Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61). Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62). Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Na terenie województwa miejskiego łódzkiego w dniu dodatkowo wolnym od pracy opiekę zdrowotną będą sprawowały i przyjmowały pacjentów:
— ambulatoryjnie w godz. 8—19
— wizyty domowe w godz. 8—17
następujące placówki służby zdrowia:

Łódź-Bałuty — Poradnia Pomocy Świątecznej ul. Łagiewnicka nr 34/36, tel. 770-17 dla dorosłych i dzieci.

Aleksandrów — Przychodnia Rejonowa przy ul. M. Skłodowskiej-Curie nr 1, tel. 282, 283 dla dorosłych i dzieci. — Podstacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. M. Skłodowskiej-Curie nr 1, tel. 334.

Łódź-Górna — Przychodnia Rejonowa nr 21 przy ul. Cieszkowskiego nr 6 dla dorosłych i dzieci tel. 209-51.

Łódź-Śródmieście — Przychodnia Rejonowa nr 44 przy ul. Piotrkowskiej nr 102, tel. 271-80 dla dorosłych i dzieci.

Łódź-Widzew — Przychodnia Międzyzakładowa przy ul. Armii Czerwonej nr 109, tel. 832-74 dla dorosłych i dzieci.

Głowno — Oddział Pomocy Doraźnej Stacji Pogotowia Ratunkowego, Głowno, ul. Wojska Polskiego nr 32, tel. 09. — Przychodnia Rejonowa przy ul. Łagiewnickiej nr 8 w godz. 8—14, tel. 27, 32.

Stryków — Przychodnia Rejonowa przy ul. Kościuszki nr 27 w godz. 8—14, tel. 34.

Pabianice — Przychodnia Rejonowa nr 1 przy ulicy Dąbrowskiego nr 46 w godz. 8—15, tel. 72-41. — Przychodnia Rejonowa nr 4 przy ul. Obr. Stalingradu nr 6 w godz. 8—15, tel. 32-88. — Pogotowie Zabiegowe, ul. Traugutta nr 4a w godz. 7—22, tel. 50-41. — Oddział Doraźnej Pomocy Stacji Pogotowia Ratunkowego ul. Kościuszki 25, tel. 24-78.

Gm. Ksawerów — Gminny Ośrodek Zdrowia w godz. 8—15.

Zgierz — Izba Przyjęć Szpitala im. J. Marchlewskiego przy ul. Dubois nr 17 — całą dobę. — Stacja Pogotowia Ratunkowego ul. Parzęczewska nr 35, tel. 33-51. Przychodnia Rejonowa nr 3, ul. Łęczycka 24 a, w godz. 8—15, tel. 16-22-41.

Miasto i gmina Ozorków gm. Parzęczew — Filia Stacji Pogotowia Ratunkowego w Ozorkowie, tel. 109.

UWAGA: Izby przyjęć szpitali na terenie województwa miejskiego łódzkiego świadczyć będą usługi zgłaszającym się chorym

Szpital im. dr J. Korczaka przy ul. Armii Czerwonej nr 15 będzie przyjmował chore dzieci w izbie przyjęć z dzielnicy Górna, Śródmieście i Widzew.

Szpital im. dr Biegańskiego przy ul. Kniaziewicza nr 1/5 będzie przyjmował chore dzieci w izbie przyjęć z dzielnicy Bałuty i Polesie.

NOCNA POMOC LEKARSKA dla poszczególnych dzielnic

— czynna codziennie w godz. od 20 do 6, telefon centralny 666-66 w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi.

NOCNA POMOC PIELĘGNIARSKA

— czynna codziennie od godz. 20 do 6 Łódź ul. Wólczańska 195, tel 676-11. Przyjmowanie zgłoszeń na zabiegi w domu chorego w godz. 20—5.

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

— Łódź, ul. Sienkiewicza nr 137, tel. 09.

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia — czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia, tel. 613-19.

Dziś Jutro i Pojutrze w Radio

PIĄTEK, 2 WRZEŚNIA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Poranne rozmaitości muzyczne. 9.30 Muzyka. 10.00 Wiadomości — Co czyta kraj. 10.08 Koncert orkiestr dętych. 10.30 Nowości radiowego studia. 11.00 Tu radio kierowców. 11.10 Refleksy. 11.15 Kwadrans z E. Garnerem. 11.30 Koncert przed hejnałem. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Bydgoszcz na muzycznej antenie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 U przyjaciół. 13.05 Od poloneza do mazura. 13.15 Dyskotekowe rytmy. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Na życzenie słuchaczy — soliści i kapele Mazowsza. 13.55 Aktualności kulturalne. 14.00 Studio „Gama". 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama". 15.00 Wiad. 15.05 „List z Polski" (Ł). 15.10 Studio „Gama". 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.25 Tu radio kierowców. 18.33 Warszawa w piosence. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Utwory Stanisława Moniuszki. 19.40 „Z aktorskiego śpiewnika". 20.00 Wiad. 20.05 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących. 20.20 Studio S-13 — Transmisja z zawodów o Puchar Świata w Lekkoatletyce z Düsseldorfu. 20.40 Reklama. 20.50 D.c. Studia Sport. 21.40 Z kraju i ze świata. 22.00 Tu radio kierowców. 22.03 D.c. Studia S-13. 22.30 Lądy znane i nieznane — San Marino. 22.45 Studio „Gama" za prasza na muzyczny wieczór. 23.00 Minął dzień. 23.12 Wiad. sportowe.

PROGRAM II

9.30 My W. 9.40 Dla przedszkoli „Razem jest nam wesoło". 10.00 Czytamy klasyków — „Pisma" — fragm. prozy S. Staszica. 10.30 A. Borodin: W stepach Azji Środkowej — poemat. symfon. 10.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany. 11.00 Sztuka pianistyczna Henryka Nauhausa. 11.30 Wiad. 11.35 Postęp, dom, nowoczesność. 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Utwory kompozytorów polskich. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — mag. Z. Mrożek i H. Polaka (Ł). 12.45 Rytmy i melodie świata. 13.00 Dla kl. I—II „Z piosenką do szkoły": 13.20 Muzyczny upominek — Wietnam w Dniu Święta Narodowego. 13.30 Wiad. 13.35 Wokół spraw naszego stołu. 13.50 Operetka, jej twórcy i wykonawcy. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Tu Radio Moskwa. 14.45 Utwory M. Musorgskiego. 15.30 Studio Plus. 16.10 Antologia sonaty fortepianowej. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Chwila muzyki (Ł). 17.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 17.20 „Trzy czwarte wspomnienia" — fragm. książki N. Druckiej. 17.40 „Myśleli: Ojczyzna!" — rep. lit. K. Mellon. 18.00 XX Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej — Oliwa 77. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Echa dnia. 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy. 19.00 Z cyklu „Ze świata opery". 19.30 J. Brahms: II Kwartet A-dur na skrzypce, altówkę, wiolonczelę i fortepian. 20.17 Areopag — dyskusja szefów czasopism społeczno-kulturalnych. 20.37 E. Elgar — Koncert h-moll op. 61 na skrzypce i ork. 21.30 Dziennik wieczorny. 21.40 Korespondencja z zagranicy. 21.45 Wiad. sport. 21.50 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.53 Chwila muzyki. 22.00 J. F. Haendel — VIII Suita G-dur na klawesyn. 23.00 Utwory orkiestrowe dodekafonistów wiedeńskich. 23.30 Wiadomości.

PROGRAM III

16.35 Dyskoteka pod gruszą. 11.00 Życie rodzinne — magazyn. 11.30 Zespoły Mike'a Westbrocka. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Powieść teatralna" — odc. pow. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Program dnia. 15.10 Melodie babiego lata. 15.30 Śląski przegląd kulturalny — magazyn. 15.50 Własne piosenki śpiewa Renata Danel. 16.00 Jam session pod gruszą. 16.45 Nasz rok 77. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Nim powstanie dzieło — niechętne zwierzenia A. Kuśniewicza. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Przeboje czterdziestolatków. 19.00 Co wieczór powieść w wydaniu dźwięk. — K. Fiedin — „Pierwsze porywy". 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — W. A. Mozart — „Łaskawość Tytusa". 19.50 „Pozytronowy detektyw" — odc. pow. 20.00 Interradio — mag. aktualności muzycznych. 20.45 „Życie jest tylko grą" — gra S. Clark. 21.00 Sztuka — aud. A. Matyni. 21.30 Bielszy odcień bluesa. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — K. Pronko. 22.45 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Współczesna poezja rumuńska.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Utwory kompozytorów polskich. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — mag. Z. Mrożek, H. Polaka (Ł). 12.45 Giełda płyt. 13.00 Dla kl. VII „Pierwotniaki są wszędzie". 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach 13.50 Utwory Couperina i Rameau. 14.20 Omówienie programu literackiego. 14.25 „Nim się książka ukaże" — „Zawał" — fragm. prozy M. Białoszewskiego. 14.45 Szkic do portretu L. Szenwalda. 14.55 „Tajemnice prozy" — „O książce Leona Gomolickiego. 15.25 Muzyka. 15.30 Julian Przyboś recytuje swoje wiersze. 15.40 „Prorok" — fragm. pow. T. Nowaka. 16.00 Wiad. 16.05 G. F. Haendel: Concerto grosso C-dur. 16.30 Lekcja jęz. łacińskiego. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Chwila muzyki (Ł). 17.00 Orkiestra PR i TV w Łodzi z solistami (Ł). 17.15 „Wieniec dla poety" — opow. L. Świeżawskiego (Ł). 17.35 Łódzcy soliści w repertuarze popularnym (Ł). 18.00 „Nowości i problemy naukowo-techniczne" — aud. K. Turowskiego (Ł). 18.15 Muzyka (Ł). 18.25 A Song For You. 18.40 SOS dla biosfery. 19.00 Szkoła mistrzów. 19.15 Aud. informacyjna o kursie jęz. angielskiego. 19.30 Koncert muzyki polskiej. 20.24 Kraje i ludzie — Wietnam. 20.39 Polemiki filozoficzne — „Ziemia planeta ludzi". 20.59 Transmisja z Festiwalu Salzburger Festspiele 1977.

SOBOTA, 3 WRZEŚNIA

PROGRAM I

12.05 Wiad. 12.10 Studio Relaks. 12.25 Gra i śpiewa zespół „Los Calchakis". 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Gra Ork. PR i TV p. d. J. Pruszaka. 13.10 Nowości francuskiej piosenki. 13.35 Poezja i muzyka — wiersze Adama Asnyka. 14.00 Tu radio kierowców. 14.03 Między fantazją a nauką. 14.23 Poznańskie Studio Nagrań przedstawia. 15.00 Wiad. 15.05 Teatr PR: „Wyspa" słuch. 15.45 Kwadrans z M. Fergussonem. 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.25 Tu radio kierowców. 18.33 Wiersze śpiewane B. Leśmiana. 18.40 Nowy rok pracy harcerskiej. 18.50 Studio S-13 — transm. z indywidualnego wyścigu kolarskiego o Mistrzostwo Świata. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Wiersze śpiewane J. Tuwima. 19.25 D. c. Studia S-13. 19.35 Recital S. Vaughan. 20.00 Wiad. 20.05 Studio S-13 — transm. z zawodów o Puchar Świata w lekkoatletyce w Duesseldorfie oraz z indywidualnego wyścigu kolarskiego o Mistrzostwo Świata w San Cristobal. 22.08 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 22.10 Z kraju i ze świata. 22.30 Tu radio kierowców. 22.33 D. c. Studia S-13. 23.00 Minął dzień. 23.12 D. c. Studia S-13. 23.30 Muzyka do poduszki.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.35 Radioproblemy. 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Koncert A. Vivaldiego. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — mag. (Ł). 12.45 Jazz. 13.00 Dla kl. III—IV „Dzień Staśka z Powiśla" — słuch. 13.20 Gra zespół kameralistów. 13.30 Wiad. 13.35 Magazyn łowiecki. 13.50 Śpiewa Chór PR i TV w Krakowie. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Studio „Słonecznik". 14.50 „Czata" — mag. wojskowy Studia Młodych. 15.05 Utwory Iberta i Debussy'ego grają polscy kameraliści. 15.30 Studio Plus. 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Recenzja T. Soldenhoffa z książki R. Dominiaka pt. „Oczekiwanie" (Ł). 17.00 „Ptaszęce" madrygały C. Monteverdiego. 17.20 „Zamiana" — fragm. opow. 17.40 Rep. lit. J. Jankowskiej „Zjazd rodzinny". 18.00 S. Rachmaninow: Wariacje op. 22 na temat Preludium c-moll F. Chopina. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Wiad. 18.35 Chwila muzyki. 18.40 „Czas i ludzie". 19.00 „Matysiakowie". 19.30 Ze świata opery. 20.00 Rytm, rynek, reklama. 20.10 Muzyka. 20.15 Koncert z nagrań WOSPRiTV. 21.30 Dziennik wieczorny. 21.35 Wiad. sportowe. 21.40 J. S. Bach: I Sonata C-dur. 21.50 Rodzice a dziecko. 21.55 Chwila muzyki. 22.00 „Gwiazdy estrady" — Wiech. 23.00 Utwory T. Tallisa. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.10 Kwadrans dla Melby Moore. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Brzeg" — odc. pow. J. Bondariewa 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Program dnia. 15.10 Odkurzone przeboje. 15.30 To był rok 1877 — mag. 16.05 Koncert bez biletu. 16.45 Nasz rok 77. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 „Wolna sobota" — słuch J. Janickiego. 18.12 Powracająca melodyjka — „Wrześniowa pieśń". 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Salon muzyki mechanicznej. 19.15 Książka tygodnia. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — W. A. Mozart: „Łaskawość Tytusa". 19.50 „Pozytronowy detektyw" — odc. pow. 20.00 Baw się razem z nami. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — K. Pronko. 22.15 Co wieczór powieść w wydaniu dźwięk. — K. Fiedin — „Pierwsze porywy". 22.45 Standardy gra W. Karolak. 23.00 Współczesna poezja rumuńska. 23.05 Wieczorne spotkanie w kabarecie „Dudek". 23.51 Na dobranoc śpiewa Frank Sinatra.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Koncert A. Vivaldiego. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — mag. U. Mikołajczyk (Ł) 12.45 Giełda płyt. 13.00 Dla kl. VII „Królewski Zamek" — aud. dokumentalna. 13.30 Z radiowej fonoteki muzycznej (stereo). 13.50 „Wakacje na własny rachunek". 14.20 Omówienie programu literackiego. 14.25 Teatr PR: „Domek" — słuch wg komedii W. Katajewa. 15.45 A. Corelli — Dwie sonaty triowe. 16.00 Wiad. 16.05 Nowe nagrania radiowe przedstawia M. Kominek. 16.30 Rozmowy i refleksje pedagogiczne. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Recenzja T. Soldenhoffa z książki R. Dominiaka pt. „Oczekiwanie" (Ł). 17.00 Ton i test (Ł). 17.01 Stereo-rewia w opr. I. Grzesiak (Ł) 18.15 Radioreklama (Ł). 18.25 Czy znasz swoje prawo? 18.40 Mistrzowie pióra — J. Tuwim. 18.55 Ziemia, człowiek, wszechświat. 19.15 Aud. informacyjna o kursie jęz. franc. 19.30 Rafael Kubelik interpretuje symfonie L. van Beethovena (stereo). 20.46 Praska Wiosna 1977 — odtw. koncertu I. Ojstracha i pianisty Czernyszowa (stereo). 22.15 Radiowe portrety Polaków — Obrońca walczącej Warszawy — Stefan Starzyński. 22.35 Eurojazz.

NIEDZIELA, 4 WRZEŚNIA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Wiadomości sport. 9.10 Tu radio kierowców. 9.13 Chwila muzyki. 9.15 Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.00 Wiad. 10.05 Studio „Gama". 10.35 D. c. Studia „Gama". 11.00 Radiowy Teatr dla Dzieci „Dwie Cecylki" — słuch. A. Juraskowej. 11.20 Muzyka 5 kontynentów. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 „W samo południe". 12.45 Tu radio kierowców. 12.48 Koncert popularny muzyki polskiej. 13.00 „Gdybym był motylem" — aud. autorska R. Sadowskiego. 13.30 „Śladami kapel ludowych". 14.00 Recital z pauzą. 14.10 Tygodniowy przegląd prasy. 14.20 Recital z pauzą. 14.30 „W Jeziorach". 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Wiad. 16.05 Tu radio kierowców. 16.06 Studio S-13 — transmisja z zawodów o Puchar Świata w lekkoatletyce. 16.55 Niedzielne spotkania Studia Młodych. 17.25 D.c. Studia S-13 (w przerwie — Komunikaty Totalizatora Sportowego i wyniki regionalnych gier liczbowych). 18.12 Radio ludziom pracy. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Wiad. 20.05 Dyskusja na tematy międzynarodowe. 20.20 Nowa płyta Evica Gale'a. 20.40 Z teatralnego afisza. 21.00 Wiad. 21.05 Z albumu polskiej piosenki. 21.30 Jarmark cudów. 22.30 Rewia piosenek. 23.00 Wiad.

PROGRAM II

7.30 Wiad. 7.35 „Niedzielne spotkania" — program literacko-muzyczny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Poranek symfoniczny. 13.00 Teatr PR: „Bramy Lipska" — słuch. wg pow. J. Dobraczyńskiego. 14.30 Wiad. 14.35 Wesele górali pienińskich ze Szczawnicy. 15.00 Radiowy Teatr Młodych — „Chodzę po niebie rumianków i mięty" — słuch. D. Wawiłow. 15.45 Kabarecik reklamowy. 16.00 Koncert chopinowski z nagrań Jakowa Fliera. 16.30 „Razem z piosenką" — mag. rozrywkowy Z. Wiktorczyka. 18.00 Panorama polskiej wokalistyki. 18.30 Wiad. 18.35 Publicystyka międzynarodowa. 18.45 Grają J. P. Rampal i R. Lacroix. 19.00 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz — zagadka historyczna. 19.20 Rozgłośnia Harcerska — magazyn nie tylko dla harcerzy. 20.00 Sztuka pozostała — pamięci W. Małcużyńskiego. 21.00 Wojsko, strategia, obronność. 21.15 Piosenki żołnierskie. 21.30 Siedem dni w kraju i na świecie. 21.50 Wiadomości sport. 21.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.57 Wirtuozi nowej muzyki. 22.30 O szlachetności, potrzebie i użytku chirurgii — rzecz o Rafale Czerwiakowskim. 23.00 „Let The Peoples Sing" — Międzynarodowy Konkurs Chórów Amatorskich Radia BBC. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

10.00 60 minut na godzinę. 11.00 Jak za dawnych lat... polskie ork. taneczne. 11.15 Niedzielna szkółka muzyczna. 12.00 Opowieść o najdroższym szpiegu świata — „Interpelacja" — odc. słuch. dokument. A. Kudelskiego. 12.25 Muzyka z sal koncertowych... 13.20 Przeboje z nowych płyt. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Peryskop. 14.30 Melodia przypomni ci film. 15.00 „Przed prelekcją" — słuch. I. Iredyńskiego. 15.25 Melodia przypomni ci film. 15.50 Antologia piosenki francuskiej. 16.15 Muzyczne premiery Pr. III. 16.45 Poszukiwania i kierunki. 17.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Melodia przypomni ci film. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — W. A. Mozart: „Łaskawość Tytusa". 19.50 „Pozytronowy detektyw" — odc. pow. 20.00 „Letnie noce" — Berlioza. 20.50 Na trzecim biegu — gra zesp. „Brand X". 21.00 „Na ciepłej, niebieskiej łące". 21.20 „Pogłoski" — nowa płyta zespołu Fleetwood Mac. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — K. Pronko. 22.15 Studio Teatralne Pr. III — W. Szukszyn — „Rozmowy przy jasnym księżycu". 23.15 Taki był Sopot.

PROGRAM IV

11.00 Kwartet Juilliarda gra Mozarta (stereo). 12.00 Chwila muzyki. 12.05 „Na własny rachunek". 12.30 H. Berlioz — „Karnawał Rzymski" — uwertuar koncertowa op 9. 12.40 „Dźwiękowe wtajemniczenia". 13.00 Teatr Klasyki dla Młodzieży „Wilczęta z czarnego podwórza" — słuch. wg opow. M. Dąbrowskiej. 13.25 Suity orkiestrowe J. S. Bacha i G. F. Haendla. 14.00 Tu Studio Stereo (stereo). 15.30 Koncert Chóru im. J. S. Bacha (stereo). 16.00 Wiad. 16.05 Wyniki losowania „Kukułeczki" (Ł). 16.06 Ton i test (Ł). 16.07 Gwiazdy czeskiej i węgierskiej estrady (Ł). 17.00 Tu Studio 4. 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy. 18.00 Ten stary dobry jazz. 18.10 Lekcja jęz. łacińskiego. 18.30 Encyklopedia kultury „Człowiek XVII wieku". 19.00 Karol Maria Weber i Gustaw Mahler „Trzej Pintowie" — opera komiczna w 3 aktach (stereo). 21.10 E. Elgar — Koncert h-moll op. 61. 22.00 Wiad. sport (Ł). 22.10 Jazz z estrady.

Tym felietonem rozpoczynamy druk wspomnień nestora łódzkich dziennikarzy – Mieczysława Jagoszewskiego.

Z pamiętnika Jagosza

Starsze pokolenie łodzian znajdzie w nich odbicie czasów i wydarzeń, które – im jeszcze bliskie – odchodzą coraz badziej w cień zapomnienia.

Tajemniczy uśmiech Stasia

Każdy, kto poznał go bliżej, nie mógł nie polubić go. Bo też Stanisław Chruszczewski vel Stanisław Kempner, vel Stanisław Bal i Roch Kowalski, miał nie tylko wiele pseudonimów, lecz również rozliczne cnoty, pasje i zainteresowania.

Przed wojną był przez wiele lat naczelnikiem Wydziału Zdrowia w Magistracie Łódzkim, równocześnie zaś zasilał swymi felietonami i recenzjami łamy „Kuriera Łódzkiego", wydał dwa tomy lekkich nowel, a jego sztukę pt. „Zielona kotwica" wystawiono w Teatrze Miejskim. Był przede wszystkim humanistą o wysokiej kulturze osobistej i niemałej erudycji — zawsze życzliwy i uczynny dla innych, zawsze pogodny i towarzyski.

Nie można było jednak powiedzieć o nim, że grzeszył hojnością. Przeciwnie! Miał węża w kieszeni. Węża na pewno nie takiej wielkości, jak te mityczne, które według Homera udusiły Laokoona i jego dwóch synów — niemniej bardzo widocznego...

On sam lubił z sobie właściwym wdziękiem i humorem pokpiwać z tej cechy swego charakteru, my zaś — jego przyjaciele — przyzwyczailiśmy się, że Staś jest właśnie taki, a nie inny.

Wojnę spędził za granicą, a parę miesięcy po jej zakończeniu wrócił do Łodzi i jako wytrawny dziennikarz zaangażowany został do redakcji „Dziennika Łódzkiego".

O swoich wojażach i przygodach wojennych opowiadał chętnie, bo też istotnie były one barwne i interesujące.

Pewnego wieczora, kiedy gromadka nasza zebrała się w mieszkaniu znakomitego satyryka Kazimierza Grusa, Chruszczewski wrócił do tego tematu, opowiadając jak to — używając często forteli godnych Zagłoby — via Włochy, Jugosławia, Turcja dotarł w końcu do Jerozolimy, która była wówczas jedną z baz wojsk brytyjskich operujących na Bliskim Wschodzie, a gdzie również znalazło się sporo Polaków cywilnych i wojskowych.

Wiodło mu się tu nie najgorzej. Znalazł pracę, nowych przyjaciół, a wieczorem zwykł był zaglądać do pewnej kawiarenki słynącej z dobrej kawy. Jednakże Chruszczewskiego pociągała nie tyle kawa, ile raczej osoba, która mu ją tam podawała: młoda, śliczna kelnerka o nogach (jak to określa wschodni poeta) „strzelistych niby pień młodej palmy, a o głębokich oczach gazeli". Tak więc nasz tułacz, pijąc swoją czarną kawę, lubił zaglądać w przepaście tych jeszcze bardziej czarnych oczu i marzyć.

Jednak nadszedł dzień, kiedy przywlókł się na tę wieczorną kawę bardzo zdeprymowany.

Oto z pobliskiego frontu nadeszła hiobowa wiadomość, że niemieckie oddziały generała Rommla, operujące w północno-wschodniej Afryce, przełamały angielskie umocnienie przy El Alamein i kontynuują zwycięską ofensywę.

(Dalszy ciąg na str. 8)

Perspektywy chamstwa...

Czytelnik Adam Słysz pyta w liście, czy w Polsce prowadzi się badania nad chamstwem i jego perspektywami. „Jeżeli tak — pisze pan Adam Słysz — proszę o informację, a także krótkie przynajmniej omówienie dotychczasowych wyników badań".

Odpowiadamy.

O ile wiemy — w Polsce nie prowadzi się żadnych badań. Ani nad stanem aktualnym, ani nad perspektywami. Ani nad przeszłością, ani nad przyszłością. Obdzwoniliśmy różne placówki zajmujące się badaniem jasnych i ciemnych stron naszego życia i wszędzie witało nas zaskoczenie. W niektórych wypadkach również konsternacja. — Nad czym? Nad chamstwem? Kpicie sobie w żywe oczy! Nauka ma poważniejsze sprawy na głowie — usłyszeliśmy w jednej z placówek od osoby autorytatywnej. Próbowaliśmy polemizować. Niestety, groch o ścianę. Chamstwo nie wydaje się atrakcyjne dla naszych badaczy. Proszę nie żartować! Podjęcie takiego tematu wymaga odwagi. Proszę pomyśleć, jak ludzie by odbierali stwierdzenie, że na przykład doktoryzowałem się z chamstwa lub zrobiłem habilitację z chamstwa.

Oto, panie Adamie, z grubsza stanowisko naszej nauki wobec chamstwa.

Zresztą mówiąc między nami, wcale się nie dziwię nauce. Chamstwo to problem niewdzięczny, bo niekonkretny. Jest to problem płynny. Co innego chuligaństwo. W chuligaństwie wszystko jest namacalne, widoczne. Jak nie rozbity kiosk z piwem, to podbite oko. Toteż w chuligaństwie można wszystko porachować, podliczyć i tym samym łatwiej o konkluzję. Prawdopodobnie dlatego chuligaństwo zostało uznane za problem wdzięczny, a tym samym godny nauki. Obecnie nauka, o czym warto wiedzieć, bez matematyki nie jest wiarygodna. Z tych względów w nauce kariera chuligaństwa i pogarda dla chamstwa. Tymczasem chamstwo atakuje!

Oto nasza teza, panie Adamie.

Nie wiemy tylko, czy to pan chciał usłyszeć? Nie wiemy też, skąd pańskie zainteresowanie stanem aktualnym chamstwa i jego perspektywami? Może stąd, że chamstwo atakuje za przyzwoleniem milczącej opinii? W intencje pańskie nie będziemy wnikać. Nasze zdanie pan zna. Powtórzymy dla jasności: chamstwo atakuje! A wiemy to — niestety — nie od nauki, ale od takiego swojego organu, który jest wyczulony na elegancję, na kulturę. Atakuje też bezczelność. Atakuje też wulgarność. A co gorsza atakuje na trzeźwo. Nie jak chuligaństwo pod wpływem alkoholowego upojenia. Chamstwo atakuje w biały dzień, na oczach wszystkich, bez wstydu.

Czy chamstwo ma perspektywy? — tego już nie wiemy. Będzie zależało od wielu czynników, również od tego, czy o chamstwie, i jak, będzie się mówić. Perspektywy chamstwa zależą przecież od milczenia, od udawania, że wszędzie panuje wielka kultura. Wtedy perspektywy będą większe, coraz większe.

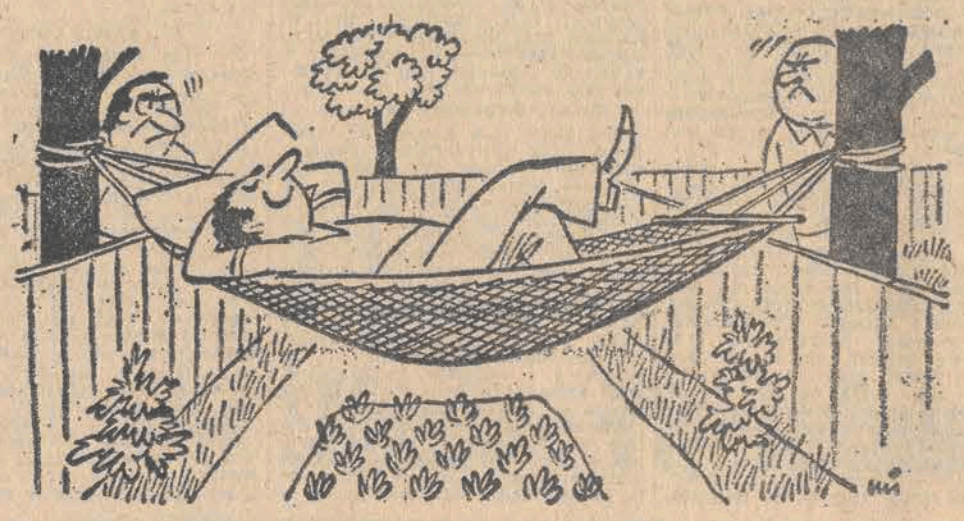

Trzeba umieć dawać sobie radę w życiu!...

Rozkosze łamania głowy (34)

REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

Rebus muzyczny

Z powyższego rebusu należy odczytać nazwisko kompozytora i tytuł spektaklu z repertuaru Teatru Wielkiego w Łodzi. Wśród Czytelników, którzy w terminie tygodniowym nadeślą prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy pięć dwuosobowych biletów wstępu do Teatru Wielkiego.

Łamigłówka rysunkowa

Należy odgadnąć znaczenie sześciu przedstawionych rysunków a następnie wpisać je do dwóch diagramów w ten sposób, aby je można było odczytać jednakowo — zarówno poziomo jak pionowo.

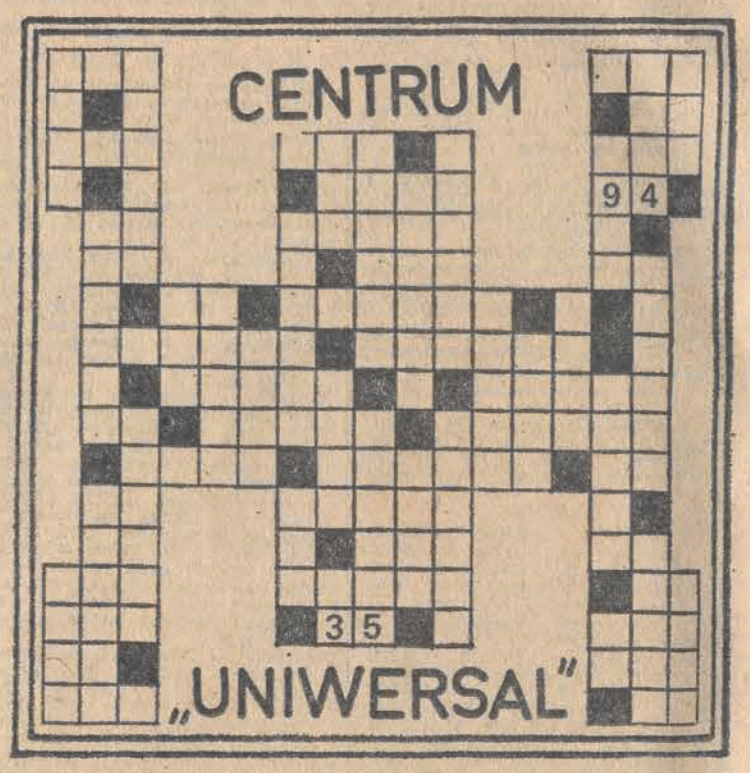

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy" Nr 32

WIRÓWKA. Terakota, kałamarz, farmacja, Apolonia, karencja, aligator, pojemnik, Norwegia, dromader, armatura, elewator, sensacja, profesor, atropina, marynarz, anomalia, parabola, alimenty, arbitraż, kolegium, Brazylia.

10 WYRAZÓW Z HASŁEM „UNIWERSAL" (PDT, Ruse, lanca, Apis, narwal, rebus, szarża, palisada, marabut, kaszalot).

MOTYLE. Motylem, który wzbogacił kolekcję zbieracza, był duży, czarny motyl znajdujący się najbliżej ręki mężczyzny.

• • •

NAGRODY RZECZOWE „UNIWERSALU" wylosowali: Zdzisław ZIENIEWICZ Łódź, ul. Jana 12/68, Teresa KRYSIAK Łódź, ul. Olsztyńska 21/48, Janina JÓZEFOWICZ, Pabianice, ul. Warszawska 16, Szymon WEJLAND Łódź, ul. Sienkiewicza 67.

Odbiór nagród w „Uniwersalu" Łódź, pl. Niepodległości 4 — dział reklamy (I piętro). (ik)

Krzyżówka liczbowa

Do diagramu krzyżówki należy wpisać podane poniżej liczby w ten sposób, aby je było można czytać zarówno poziomo jak i pionowo. GRUPA 2-CYFROWA: 11, 25, 35, 43, 47, 56, 61, 63, 65, 68, 72, 77, 83, 87, 93, 94, 96; GRUPA 3-CYFROWA: 103, 149, 156, 179, 361, 381, 411, 451, 472, 479, 515, 523, 665, 721, 762, 792; GRUPA 4-CYFROWA: 1216, 1344, 1791, 1951, 1964, 2664, 3276, 3937, 4172, 6925, 8987, 9917;

GRUPA 5-CYFROWA: 11068, 14192, 39761, 45120, 50911, 53394, 61238, 61729, 65665, 98615;
GRUPA 6-CYFROWA: 100362, 191411, 201035, 216197, 240130, 261244, 387232, 422712, 461245, 621002, 722651, 779153, 792655, 861165, 870637, 902455;

Za rozwiązanie tego zadania łódzki „UNIWERSAL" przygotował do rozlosowania nagrody rzeczowe wartości 1.000 złotych. Termin nadsyłania rozwiązań tygodniowy. (ik)

Znaki Zodiaku

(PÓŁ ŻARTEM PÓŁ SERIO)

BARAN 21.3.—20.4.: W tym tygodniu powinieneś powziąć wiążącą decyzję w sprawie, która wzbudza sprzeczne opinie. Czekanie na jednomyślne stanowisko nie popchnie niczego naprzód. Istotne jest, aby górę wzięło to co najkorzystniejsze, nie zaś co się wszystkim podoba, ponieważ niektórzy nie zgłębili problemu, zaś inni opowiadają się za najłatwiejszym rozwiązaniem.

BYK 21.4.—21.5.: W skomplikowanej sytuacji rodzinnej twoimi atutami są zimna krew, trzeźwa ocena wydarzeń i oparcie udzielane ci przez osoby, na których opinii i uczuciu zależy drugiej stronie. Unikaj rozmów, w których, jak wiesz z doświadczenia, dajesz się ponosić gniewowi i rozżaleniu.

BLIŹNIĘTA 22.5.—21.6.: Potrzebne ci informacje fachowe powinieneś czerpać z wielu źródeł, zaś opinie kontrowersyjne — wykorzystać dla opracowania nowych, oryginalnych rozwiązań. Uważaj, aby twój zmysł krytyczny, oczywiście bardzo cenny, nie prowadził do poważnych sporów w błahych sprawach.

RAK 22.6.—22.7.: W najbliższym czasie dawne, już ponoć pogrzebane nieporozumienie może doprowadzić do nowej sprzeczki. Twój partner ma niefortunny talent zapamiętywania „przedpotopowych" konfliktów i przykrości. Lecz kto ci każe mu w tym towarzyszyć?

LEW 23.7.—23.8.: Nie ufaj temu, co wydaje ci się siłą woli, a w konkretnym przypadku jest tylko twoim uporem w sprawie, którą sam już osądziłeś jako nie przynosząca ci zaszczytu — jeśli nie gorzej. Miej odwagę powiedzieć „nie" i konsekwentnie się tego trzymać; resztę załatwi upływ czasu.

PANNA 24.8.—23.9.: Czy nie sądzisz, że dzielenie włosa na czworo trzeba ograniczyć do rzadkich wypadków, a nie robić z tego reguły? Sytuacje typowe powinny podlegać typowym ocenom — inaczej czas zastanowienia i dyskusji opóźnia decyzję i realizację.

WAGA 24.9.—23.10.: W twoich sprawach rodzinno-uczuciowych nastąpi niespodziewany zwrot. Co będzie dalej zależy od tego, czy opanujesz moment zaskoczenia i zdobędziesz się na jasną ocenę sytuacji.

SKORPION 24.10.—22.11.: Zmiany, które ostatnio zaszły w twoim otoczeniu, będą miały pomyślny wpływ na wszystko, co ciebie dotyczy. Nie obawiaj się ujawnić swoich krytycznych spostrzeżeń i zaproponować ulepszeń, o których od dawna myślisz.

STRZELEC 23.11.—21.12.: Nie sztuka okazywać wielkoduszność w sprawach nie dotyczących cię bezpośrednio; trzeba jej dowieść wówczas, gdy miałoby się chęć odpłacić pięknym za nadobne. Powstrzymanie się od „rewanżu" jest często trudne. Ale satysfakcja wygrania z własnymi instynktami, czy społecznie ugruntowanymi regułami postępowania wet za wet — jest dostateczną nagrodą.

KOZIOROŻEC 22.12.—20.1.: To, że otacza cię szacunek współpracowników i ogółu osób, które miały sposobność lepiej cię poznać, nie wystarcza abyś czuł autentyczną przyjemność w obcowaniu z nimi. Barierą między wami jest twój chłód i oschłość, które, jak założyłeś, wyrażają obiektywny i sprawiedliwy stosunek do otoczenia. Koziorożce, zwłaszcza pełniące funkcje kierownicze, powinny zerwać z taką maniera. Obiektywizm nie wyklucza okazywania ciepłych uczuć — oby jak najczęstszych — lub złości, gdy ktoś „obiektywnie" na nią zasłuży.

WODNIK 21.1.—18.2.: Lekkomyślność w sprawach męsko-damskich miewa poważne konsekwencje, nie tylko dla dwojga osób bezpośrednio współdziałających w grze miłosnej. Nie wyrzekając się spontaniczności, znajdź czas i na zastanowienie się nad tym, co przeżywasz. I nie sądź, że bliscy, chcący rozmawiać z tobą na ten temat, to bez wyjątku osoby wścibskie, próbujące popsuć idyllę.

RYBY 19.2.—20.3.: Nie powtarzaj wszystkiego za innymi, jak za panią matką pacierz. Unikanie konfliktów z otoczeniem, to rzecz chwalebna, ale nie wtedy, gdy prowadzi do utraty własnej osobowości lub do nieszczerości. W najbliższym czasie czeka cię dodatkowa praca, więc nie obciążaj kalendarza zajęć tym, co może poczekać.

ANILANA

U W A G A,
ABSOLWENCI VIII KLAS SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!
ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA PRZYZAKŁADOWA
ZAKŁADÓW WŁÓKIEN CHEMICZNYCH
„CHEMITEX – ANILANA"
w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 113/117,
tel. 602-04 (Szkoły 1000-lecia im. Tekli Borowiak)
PRZYJMUJĄ ZAPISY

ZAPISY

na rok szkolny
1977 – 1978
na następujące
kierunki:
MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH
– tylko chłopcy
STEROWNICZY PROCESÓW CHEMICZNYCH
chłopcy i dziewczęta.

NAUKA TRWA 3 LATA.
Po ukończeniu szkoły absolwentom gwarantuje się pracę w Zakładach Włókien Chemicznych „Chemitex – Anilana".
Informacji udziela: dział kadr i szkolenia zawodowego ZWCh „Chemitex – Anilana" – ul. Armii Czerwonej 89, tel. 398-20 wew. 500 i 250, a zapisy przyjmuje sekretariat szkoły, ul. Armii Czerwonej 113/117 w godzinach 13 – 17.
Warunkiem przyjęcia jest dobry stan zdrowia oraz ukończenie VIII klas szkoły podstawowej.
2472-k

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Łodzi, ul. Łąkowa 4
O R G A N I Z U J E
KURSY PRZYGOTOWUJĄCE
do egzaminu na tytuł
ROBOTNIKA WYKWALIFIKOWANEGO, CZELADNIKA i MISTRZA
w zawodach:
- ślusarz maszynowy
- narzędziowy ♦ remontowy
- usługowy ♦ tokarz
- szlifierz ♦ frezer
- galwanizer
- monter instalacji wod.-kan. c.o. i gaz.

Słuchaczami tych kursów mogą być osoby posiadające co najmniej 3,5-roczny staż pracy w w.w. zawodach.
Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela
Ośrodek Kształcenia Zawodowego w Łodzi, ul. Łąkowa 4, pokój 302, tel. 289-05 w. 25.
2388-k

ZAKŁAD ELEKTRONICZNEJ TECHNIKI OBLICZENIOWEJ
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE,
UL. NARUTOWICZA 136 90-146 ŁÓDŹ,
TELEX 886314 ZETO PL
Z A W I A D A M I A
że szkoleniem informatyków regionu łódzkiego
zajmuje się
OŚRODEK KSZTAŁCENIA I DOSKONALENIA KADR INFORMATYCZNYCH ZETO – ŁÓDŹ,
UL. CZ. HUTORA 69 90-558 ŁÓDŹ.
TELEFON 647-70 LUB 326-98
TEMATYKA KURSÓW W OKRESIE IX–XII 1977 R.
- języki programowania maszyn cyfrowych serii ODRA 1300 i RIAD,
- nowoczesne, wyższe techniki programowania i testowania programów,
- projektowanie i oprogramowanie systemów informatycznych (systemów EPD),
- problematyka baz danych,
- problematyka systemów operacyjnych,
- doskonalenie operatorów EMC w zakresie optymalizacji pracy wieloprogramowej,
- inne zlecone przez urzędy, instytucje oraz użytkowników ETO.

Szczegółowych informacji udziela oraz przyjmuje zgłoszenia w.w. ośrodek w godz. 8 – 15.
2391-k

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej podaja do wiadomości, że dnia 14 września 1977 roku o godz. 13.30 w Sali Konferencyjnej Senatu PŁ przy ul. Żwirki 36, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. ANDRZEJA NAPIERALSKIEGO pt.: „Modelowanie półprzewodnikowych struktur czterowarstwowych dla celów analizy numerycznej".
PROMOTOR: doc. dr hab. Zdzisław Korzec — Politechnika Łódzka.
Praca doktorska wraz z recenzjami znajduje się do wgladu w Czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.
2480-k

Nieruchomości

KUPIĘ notarialnie działkę rekreacyjną w pobliżu Łodzi, najchętniej okolice Konstantynowa, Lutomiersk. Oferty „16572" Prasa, Piotrkowska 96

TEREN pod budownictwo jednorodzinne w Głownie w pobliżu stacji kolejowej — sprzedam. Oferty „18057" Prasa, Piotrkowska 96

DOMEK z ogródkiem — sprzedam. Tel. 413-06 18385 g

DOM w Sokolnikach — sprzedam. Tel. 364-15 18469 g

DOMEK — sprzedam. Broniewskiego 4 — sobota, niedziela godz. 11—13 18619 g

WILLĘ 8-izbową — sprzedam. Oferty „18585" Prasa, Piotrkowska 96

Kupno-Sprzedaż

TYNKI kolorowe, grysy marmurowe, wykładziny tarasów, cokołów — sprzedaje Jerzy Serweta (dawniej Zgierska 245a, obecnie Klinowa 10 przy Aleksandrowskiej, Kochanówka). 17797 g

PIANINO, komodę stylową, agawy — sprzedam. Tel. 732-12 17883 g

BEDLINGTON terriery szczenięta rodowodowe — sprzedam. Tel. 53-61-49 18186 g

ŁADNY kożuch damski — sprzedam. Tel. 31-38-82 18278 g

KROSNO kortowe „Szejner" komplet z urządzeniem na kapy — sprzedam. Malinowski, Pabianice, Myśliwska 4a, telefon 15-34-19 18254 g

BŁAM — łapki karakułowe — sprzedam. Tel. 782-05 18356 g

ZAGRANICZNY kożuch damski — sprzedam. Marysińska 104d m. 13 godz. 14—20 18326 g

ZŁOTE bransolety — sprzedam. Tel. 53-15-44 18430 g

BŁAM czarny i brązowy z łapek karakułowych sprzedam 729-14 18498 g

BONY kupię. Tel. 629-44 18634 g

GABINET dentystyczny kupię. Oferty „18654" Prasa, Piotrkowska 96

BECZKI drewniane sprzedam. Mianowski, Łagiewnicka 165, tel. 751-52 18676 g

KREDENS stołowy stylowy — sprzedam. Zgierska 24-41 18600 g

Pojazdy

„TRABANTA 601 L" (1977) po wypadku — sprzedam. Ul. Jastrzębia 21b (Arturówek). 18135 g

ODSTĄPIĘ wkład „Fiata 126p" (odbiór I kwartał 1979). Oferty „18343" Prasa, Piotrkowska 96

NADWOZIE „Fiata 126p" po wypadku — sprzedam. Wojska Polskiego 2 (Zakład Krawiecki) 18277 g

„WARTBURGA 353" (1971) stan dobry — sprzedam. Przestrzenna 32. Gudan 18550 g

„FIATA 1300" (1970) — sprzedam. Tel. 442-69, po 17 18520 g

„WARTBURGA 312" okazyjnie — sprzedam. Tel. 53-26-76, po 16 18467 g

„FIATA 126p 650" fabrycznie nowego — sprzedam. Tel. 51-68-45 18484 g

„FIATA 125p 1500" — sprzedam. Tel. 53-66-71 godz. 16—19 18533 g

„SYRENĘ 103" po kapitalnym remoncie — sprzedam. Łódź, Porzeczkowa 26 18481 g

„TRABANTA 601" — sprzedam. Tel. 822-26, po 17

SPRZEDAM „Fiata 125p 1300" (1975) oraz „Syrenę 104" (1970). Tel. 364-15 18470 g

„ZAPOROŻCA" (1973) sprzedam. Tel. 52-90-57, po 18 18581 g

„RENAULT 16" sprzedam. Główna 31 18606 g

SPRZEDAM „Syrenę 104". Tel. 53-69-30 18648 g

„FIAT 124 Sport Coupe" sprzedam. Rok 1971. Stan bardzo dobry. Tel. 860-18. 18647 g

„FIAT 125p" — posiadamy części blacharskie do świadczonych usług. WSPUM ul. Aleksandrowska 127, tel. 52-79-55

„WSK 175" — sprzedam. Narutowicza 141 m. 43

„SKODĘ 1000 MB" — sprzedam. Łódź, Rymanowska 15/55 18593 g

PRZYCZEPĘ campingową — kupię. Namiotowa 28, po 15, tel. 370-29 18590 g

„WARSZAWĘ 223" (1971) — sprzedam. Żeromskiego 59-1 godz. 15—19 18671 g

„SKODĘ 1000 MB" (1966) — sprzedam. Tatrzańska 65 m. 49 18670 g

„SKODĘ S 100" — sprzedam. Tel. 762-95, po szesnastej. 18650 g

„ZAPOROŻCA" (1974) — sprzedam. Tel 622-49, po szesnastej 18704 g

„ZAPOROŻCA" (1973) — sprzedam. Tel. 260-95

„TRABANTA 601 Combi" sprzedam. Tel. Zgierz 16-31-69, sobota — niedziela 18754 g

„VOLKSWAGENA 1200" pilnie sprzedam. Zaspowa 15 18726 g

„WARTBURGA" w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tel. 273-62, po godz. 20 18823 g

„FIATA 126 p" 1974 sprzedam. Tel. 610-83 18787 g

SPRZEDAM „Fiata 127" Fornalskiej 16 m. 18 18825 g

Lokale

STOKI — 4-pokojowe bloki rozkładowe, wygody — zamienię na dwa oddzielne mieszkania — wygody. Tel. 842-71 17929 g

KOMFORTOWE mieszkanie Łódź — zamienię na mniejsze Warszawa. Tel. 295-01 18531 g

M-5 nie umeblowane do wynajęcia. Oferty „18660" Prasa, Piotrkowska 96

DWÓCH pracujących poszukuje pokoju na 4-5 lat. Oferty „18629" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, kawalerki — samodzielne, bloki — śródmieście. Oferty „18697" Prasa, Piotrkowska 96

POMIESZCZENIA biurowe wolne. Oferty „18695" Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnia do wynajęcia. Wałbrzyska 32 18766 g

GARAŻU w śródmieściu pilnie poszukuję. Telefon 336-21, po 16 18651 g

Nauka Praca

POMOC do dziecka potrzebna, Rojna 37, m. 58

ANGIELSKI — nauczanie, egzaminy, listy. Tel. 252-99, Gulak 18349 g

GOSPOSIA dochodząca do 4-osobowej rodziny umiejąca dobrze gotować — potrzebna. Małachowskiego 28c, godz. 17—21 18522 g

UCZEŃ do zakładu kuśnierskiego — potrzebny. Tel. 740-71 18446 g

POMOC domowa potrzebna. Warunki dobre. Pabianice, 20 Stycznia 190, Rakowska 18411 g

PRZYJMĘ uczennicę do Zakładu Fryzjerskiego. Moniuszki 3 18358 g

OPIEKUNKA do rocznego dziecka — potrzebna. Rajdowa 6 m. 27, blok 87 17737 g

PRACĘ chałupniczą (szycie) — przyjmę. Oferty „17299" Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻEŃSTWO lekarskie poszukuje pomocy do dziecka. Ciołkowskiego 7 m. 23 18497 g

POTRZEBNA natychmiast pomoc do półtorarocznego dziecka na stałe. Janina Iwanowska, Piękna 17 99-430 Głowno 18495 g

GOSPOSIĘ na stałe przyjmę. Dziecko w wieku szkolnym. Narutowicza 127-53, po siedemnastej 18776 g

OPIEKUNKA potrzebna — roczne dziecko. Dąbrowa tel. 709-55 18725 g

POTRZEBNA gospodyni — opiekunka 4-letniego dziecka. Cieszkowskiego 11 m. 1 18761 g

ZATRUDNIĘ przy uszczelnianiu okien rencistę i akwizytora. Łódź, Żelgowskiego 50/52 m. 40, po 18 18656 g

Różne

ZAKŁAD ślusarski wykonuje siatki ogrodzeniowe i hodowlane Wólczańska 105/107, Miniszewska 18482 g

SZYCIE spodni męskich, damskich — krótkie terminy. Łódź, Więckowskiego 28 18519 g

UWAGA — generalne remonty blacharki samochodów zagranicznych, krajowych metodą bezodkształceniową przy użyciu tworzyw sztucznych zbrojonych szkłem oraz błotniki i zabezpieczenia antykorozyjne — wykonuje zakład specjalistyczny Aleksandrów Łódzki, Świerczewskiego 29, Małecki 18402 g

KOŻUCHY czyścimy, farbujemy. Zakład kuśnierski Łódź, Główna 41, Lerczyński 17953 g

POSIADAM gotówkę, przystąpię do spółki; oczekuję propozycji. Oferty „17453" Prasa, Piotrkowska 96

MONTAŻ karniszy, uszczelnianie okien (taśma import). 53-93-10 Borkowski 17635 g

PRYWATNY zakład odświeża skórzane płaszcze i marynarki. Łódź, Andrzeja Struga 38, godz. 10—17,30 18584 g

24 SIERPNIA br. zostawiono w taksówce „Fiat 125p" (biały) godziny wieczorne notes w czarnej oprawie z ważnymi dokumentami. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Łagiewnicka 283, Grajewski 18683 g

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DLA PRACUJĄCYCH
Przedsiębiorstwa Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa
»ELEKTROMONTAŻ«
w Łodzi, ul. Kilińskiego 109,
telefon 218-52
PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW
NA ROK SZKOLNY 1977 – 1978
w zawodach
- ELEKTROMONTER (wiek 15–17 lat)
- ŚLUSARZ-SPAWACZ (wiek 16–17 lat)

Nauka w szkole trwa trzy lata.
SZKOŁA POSIADA INTERNAT.
2488-k

W dniu 1 września 1977 roku zmarła w wieku lat 31 najukochańsza Żona i Matka

Ś. + P.

BOŻENA SZCZEŚNIEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września br. o godzinie 17 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

MĄŻ I CÓRKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 sierpnia 1977 roku zmarła nasza kochana i bardzo nam oddana Matka, Babcia i Prababcia, przeżywszy lat 75

Ś. + P.

ZOFIA SZEWCZYK
z domu OBERBEK.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września 1977 roku o godzinie 17.30 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

CÓRKI, ZIĘĆ, WNUCZKI I PRAWNUCZEK

Dnia 31 sierpnia 1977 roku zmarła nasza Mamusia i Babunia

Ś. + P.

REGINA BARSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września 1977 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym powiadamiają pogrążeni w żalu

SYN, SYNOWA i WNUCZKI

SZWACZ ODZIEŻY SKÓRZANEJ,
OBUWNIK PRZEMYSŁOWY
– TO CIEKAWY I POŻYTECZNY ZAWÓD
Łódzkie Zakłady Przemysłu Skórzanego
„S K O G A R"
ŁÓDŹ, UL. WÓLCZAŃSKA NR 12,
TELEFON 293-93 WEW. 40 i 42
w s p ó l n i e
z Łódzką Komendą Ochotniczych Hufców Pracy FSZMP
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 69, TEL. 352-41
O R G A N I Z U J Ą
od października 1977 roku – OCHOTNICZY HUFIEC PRACY
dla młodzieży od 16 do 18 lat w zawodach
- SZWACZA ODZIEŻY SKÓRZANEJ
- OBUWNIKA PRZEMYSŁOWEGO

Wszystkich chętnych do podjęcia nauki w tych zawodach prosimy o zgłaszanie się ze świadectwem szkolnym i 2 fotografiami do działu kadr i szkolenia zawodowego ŁZPS „SKOGAR".
Nauka w hufcu trwa 1 rok.
Po zakończeniu nauki gwarantujemy pracę w nowoczesnym zakładzie obuwia i odzieży skórzanej w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej.
2186-k

Okaleczeni ludzie

Ocenia się, że przez to miejsce kaźni, które otrzymało nazwę „rozszerzonego więzienia policyjnego", przeszło w okresie jego istnienia 30—40 tys. osób. Codziennie umierało co najmniej kilka. Niezależnie od tego, to znaczy od stworzenia warunków śmiertelnie groźnych dla zdrowia i życia — wywożono więźniów na egzekucje do pobliskich lasów i wykonywano je na miejscu. Część więźniów „przebywała" tu etapowo, bowiem Radogoszcz pełnił też funkcję więzienia przejściowego, etapu na drodze do zagłady w obozach koncentracyjnych, lub męczarni w innych obiektach hitlerowskich kaźni.

Przez 5 lat — jak wyżej napisałam — przeszło przez to piekło kilkadziesiąt tysięcy osób. Jest wśród nich grupa tych, co przeżyli, świadkowie w śledztwie, prowadzonym i zakończonym przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi przeciwko zbrodniarzom winnym ludobójstwa na ofiarach Radogoszcza. Metodą losowania wybrano 80 osób, które przebywały na Radogoszczu ponad 3 miesiące (włączając w to okres spędzony w więzieniach śledczych), proponując im przeprowadzenie badań celem określenia związku ich stanu zdrowia z pobytem w miejscu kaźni.

Na badania, przeprowadzane w klinice Wojskowej Akademii Medycznej zgłosiło się 61 osób. W celach porównawczych przebadano grupę także 61 osób, które nie były karane więzieniem ani pobytem w obozie. Starano się więc określić związek przyczynowy pomiędzy stanem zdrowia byłych więźniów a ich pobytem w hitlerowskim więzieniu.

Wyniki badań są wstrząsające. U 42 osób rozpoznano choroby układu nerwowego (u 9 w grupie porównawczej), u 28 pourazowe bóle głowy, u 18 nadciśnienie tętnicze (7 w porównawczej, u 21 uszkodzenie mięśnia sercowego (8 w porównawczej), u 17 gruźlicę płuc czynną i wyleczoną (1 w porównawczej), u 8 choroby wątroby i trzustki (2 w porównawczej) a u 23 choroby reumatyczne (6 w porównawczej).

Są jeszcze takie stany zdrowia, które nie mieszczą się w rejestrze jednostek chorobowych. Należą do nich m. in. trwałe zmiany narządów. Na przykład przepukliny u sześciu osób spowodowane zostały uderzeniami buta w okolice jamy brzusznej (kopanie więźniów należało do regulaminowego niejako postępowania hitlerowskiej załogi więzienia). Są też pourazowe deformacje klatki piersiowej i kręgosłupa, patologiczne zrośnięcia połamanych kości.

Historia więzienia na Radogoszczu jest na ogół znana, tak jak znany jest dramatyczny fakt jego likwidacji w momencie zbliżającego się wyzwolenia miasta: hitlerowcy podpalili główny budynek wraz z setkami ludzi, których w nim męczyli. Z pożogi, która strawiła ciała męczenników, uratowało się około 20 więźniów.

Kopanie i bicie w okolice nerek, tak często stosowane przez oprawców, wywołały choroby układu moczowego. Spanie na betonie (o ile można w ogóle mówić o spaniu) — jest źródłem chorób gośćcowych. Siedem osób ma trwałe zniekształcenie czaszki, dziesięć osób — wybite zęby.

Po latach życia w warunkach unormowanych, w warunkach opieki zdrowotnej, wystąpiły jednak u wielu osób nowe choroby z przewagą przewlekłych, przeplatane okresowymi, natężonymi dolegliwościami. U poszczególnych osób występuje klika chorób jednocześnie, z wyjątkiem trzech — wszyscy badani zgłaszali wiele dolegliwości. Powszechny jest niemal zespół psychoorganiczny — ofiary kaźni nie są w stanie relacjonować swych przeżyć. Występują charakterystyczne zespoły psychiczne, zaburzenia snu, sny koszmarne, nasilone drżenie kończyn, przedwczesna miażdżyca naczyń mózgowych, przyspieszenie procesu starzenia się, osłabienie pamięci.

W strasznym stanie jest skóra niektórych pacjentów na skutek zakażeń, wtórnych zakażeń, wrzodów, wszawicy, świerzbu — stanów nagminnie występujących w więzieniu, nigdy tam nie leczonych, a przeciwnie — rozdrażnianych.

Ci ludzie, podobnie jak inni, którzy przeszli martyrologię obozów koncentracyjnych — skazani są na cierpienia do końca swych dni. Oprawcy odebrali im na zawsze zdrowie i radość życia. Oprawcy, z których większość cieszy się wolnością, dobrobytem i świadczeniami neohitlerowców, pozostają niezagrożeni w swym zdrowiu i dobrym samopoczuciu. Bardzo trudno, z wielkimi oporami, toruje sobie drogę przerażająca i jednoznaczna dokumentacja śledcza do bram sprawiedliwości, której powinnością jest ukaranie zbrodniarzy hitlerowskich za zbrodnie przeciwko ludzkości. W koszmarnych snach okaleczonych ofiar jawią się ciągle twarze napiętnowane żądzą mordu, wyzierające spod czapek ocechowanych charakterystycznym znakiem, nie ukrywanym, a eksponowanym dziś w kręgach odwetowców: piszczelami z trupią główką i krzyżem swastyki ze złamanymi ramionami.

W snach odwetowców nie ma bólu i makabry. Im marzy się odnowienie dzieła burzenia świata i niszczenia ludzi. W nowych pieśniach układają słowa stare, znane światu z ich marszów przeciwko ludzkości. Tworzą chóry brzmiące grozą, z której nasz naród nie może się wyzwolić. Przeciwstawiamy im jęki mordowanych, bóle okaleczonych, potok łez osieroconych, krew i popioły naszych pól — mogił, czerń krzyży i mury więzień, które tu budowali, ścian, pod którymi rozstrzeliwali niewinnych...

W marszu pokoju, którego pragniemy dla całego świata uczestniczą prochy kilku milionów pomordowanych. Zostawili nam testament, którego treść mamy wypełnić: **nigdy więcej wojny, nigdy więcej ludobójstwa i cierpień, które dźwigają całe pokolenia...**

ZOFIA TARNOWSKA

Tajemniczy uśmiech Stasia

(Dokończenie ze str. 6)

W związku z tym wybuchła w Aleksandrii panika, a nawet tu, w dalej położonej Jerozolimie, rozpoczęto ewakuację.

Chruszczewski zrozumiał, że tak oto kończy się jego pobyt w spokojnej Jerozolimie i że trzeba będzie puścić się znowu na dalsza włóczęgę. Wszystko też utraciło nagle dla niego sens. Uprzytomnił sobie, że kto wie, może to jest już ostatni wieczór jego żywota...

Chociaż więc — przy wielu cnotach — nie grzeszył rozrzutnością, regulując potem rachunek położył na talerzyk całego funta szterlinga.

— Nie! Nie trzeba reszty! — powiedział przy tym z grandessa do zdumionej jego hojnością kelnerki. W duchu zaś pomyślał: „Jaka wartość ma teraz dla mnie pieniądz, skoro nie wiem, czy dożyję jutra?".

Ale to jutro przyniosło radosną niespodziankę. Nadleciała wiadomość, że Niemcy w ostatniej chwili w puch zostali rozbici pod El Alamein, że zdziesiątkowane czołgi Rommla w popłochu cofają się na zachód, a pancerne dywizje brytyjskie prąc naprzód, przyspieszają ich odwrót.

W posępnej wczoraj Jerozolimie wybuchła radość. Ludzie różnych narodowości (a Jerozolima była wówczas prawdziwą Wieżą Babel) brali się w ramiona, ściskali i całowali. Jeden tylko Chruszczewski, wspominając wczorajszą niepotrzebną rozrzutność, pomyślał z żalem:

— Wszystko to piękne, lecz kto wróci mi teraz mojego funta?

— Był to — kończył swoje opowiadanie z sobie właściwym humorem Chruszczewski — chyba jeden z najczarniejszych dni, jaki przeżyłem podczas mojej wojennej włóczęgi za granicą...

Zebrani w mieszkaniu Kazia Grusa słuchaliśmy z zainteresowaniem relacji Chruszczewskiego, tym więcej, że umiał opowiadać barwnie i sugestywnie. Jeden tylko Grus, zaciągając się dymem bardzo mocnego i niezwykle smrodliwego papierosa, spojrzał na opowiadającego zezem.

— Wszystko to bardzo piękne i pięknie opowiedziane. W jednym tylko miejscu dorzuciłeś trochę sztucznego kolorku. Bo nigdy nie uwierzę, że mogłeś dać napiwek w wysokości jednego funta. Był to chyba raczej nie tak funt szterling, jak... funt cukierków: i to z tych tańszych.

Chruszczewski nic na to nie odpowiedział, tylko uśmiechnął się tajemniczo. Czy był to uśmiech aprobaty dla kogoś, kto zręcznie przejrzał starego lisa?

Tajemnicy tego uśmiechu Stasia Chruszczewskiego nie rozszyfrowałem do dnia dzisiejszego. I wiem, że nie rozszyfruję jej już nigdy.

MIECZYSŁAW JAGOSZEWSKI

Tłumaczył: BRONISŁAW ZIELIŃSKI

LALKA NA ŁAŃCUCHU

ALISTAIR MAC LEAN

O pół mili dalej na drodze do Amsterdamu dotarłem do starej holenderskiej stodoły, stojącej z dala od domu gospodarza. Zatrzymałem wóz w takim miejscu, że stodoła znalazła się między nim a kimś, kto mógłby przypadkiem wyjrzeć z owego domu. Otworzyłem bagażnik, wyjąłem owiniętą w brunatny papier paczkę, udałem się do stodoły, stwierdziłem, że nie jest zamknięta, wszedłem do środka i przebrałem się w całkowicie suche odzienie. Nie przeobraziło mnie to w zupełnie innego człowieka, nadal nie mogłem przestać się trząść, ale przynajmniej nie byłem już pogrążony w tej oślizłej, lodowatej udręce, w której trwałem od wielu godzin.

Ruszyłem znowu w drogę. Ujechawszy dalsze pół mili natrafiłem na przydrożny budynek rozmiarów małego bungalowu, którego szyld zuchwale głosił, że jest to motel. Motel czy nie motel, był w każdym razie otwarty, a niczego więcej nie pragnąłem. Pulchna właścicielka spytała, czy chcę zjeść śniadanie. Dałem jej do zrozumienia, że mam inne, pilniejsze potrzeby. W Holandii mają przemiły zwyczaj napełniania kieliszka *jonge Genever* po same brzegi, toteż właścicielka przypatrywała się ze zdumieniem i niemałym niepokojem, jak moje rozdygotane dłonie próbowały podnieść ów płyn do ust. Nie rozlałem więcej niż połowę, ale wiedziałem, iż kobieta zastanawiała się, czy nie wezwać policji albo pomocy lekarskiej, ażeby się zajęła alkoholikiem cierpiącym na delirium tremens czy może narkomanem, który zgubił swoją strzykawkę. Była jednakże zacną osobą i na mą prośbę przyniosła mi drugi *jonge Genever*. Tym razem rozlałem najwyżej ćwierć, a za trzecią kolejką nie tylko nie uroniłem ani kropli, ale wyraźnie poczułem, że resztka moich czynnych ciałek czerwonych dźwiga się na nogi i zabiera energicznie do działania. Po czwartym *jonge Genever*, ręce miałem już spokojne jak skała.

Pożyczyłem elektryczną maszynkę do golenia, a potem zjadłem gigantyczne śniadanie, złożone z jajek, mięsa, szynki i serów, czterech różnych rodzajów chleba i bez mała galonu kawy. Jedzenie było znakomite. Może ten motel był dopiero w powijakach, ale miał przed sobą przyszłość. Poprosiłem, żeby mi pozwolono skorzystać z telefonu.

Połączyłem się z hotelem „Touring" w parę sekund, natomiast znacznie dłuższego czasu potrzebowała recepcja, żeby uzyskać odpowiedź z pokoju Maggie i Belindy. W końcu odezwał się bardzo zaspany głos Maggie:

— Hallo, kto mówi?

Nieomal ją widziałem przeciągającą się i ziewającą.

— Hulało się wczorajszego wieczora, co? — zapytałem surowo.

— Słucham? — Jeszcze nie oprzytomniała.

— Śpioie twardo w środku dnia. — Dochodziła dopiero ósma.

— Po prostu para leniuchów w minispódniczkach.

— Czy to.., czy to pan?

— A któż by inny, jak nie pan i władca? — Te kilka *jonge Genever* zaczynało z opóźnieniem wywierać swój skutek.

— Belindo! Wróciłeś! — Pauza. — Pan i władca, powiada.

— Tak się cieszę! — To był głos Belindy. — Tak się cieszę! Bo my...

— Nie cieszysz się nawet w przybliżeniu tak jak ja. Możesz wrócić do łóżka. Jutro rano postaraj się wstać przed mleczarzem.

— Nie wychodziłyśmy z pokoju. — Była ogromnie speszona. — Rozmawiałyśmy, niepokoiłyśmy się, prawie nie zmrużyłyśmy oka i myślałyśmy...

— Przepraszam, Maggie, ubierz się. Nie trać czasu na kąpiel piankową i śniadanie...

— Bez śniadania? Założę się, że pan jadł śniadanie. — Belinda miała niedobry wpływ na tę dziewczynę.

— Jadłem.

— I spędził pan noc w luksusowym hotelu?

— Ranga ma swoje przywileje. Weź taksówkę, zostaw ją na krańcach miasta, zadzwoń po miejscową i jedź w stronę Huyler.

— Tam gdzie wyrabiają te lalki?

— Właśnie. Spotkasz mnie jadącego w południowym kierunku żółto-czerwoną taksówką. — Podałem jej numer rejestracyjny. — Każ kierowcy stanąć. I pospiesz się, jak tylko możesz.

Odłożyłem słuchawkę, zapłaciłem i ruszyłem w drogę. Cieszyłem się, że żyję. Tak, cieszyłem się, że żyję. Była to noc, która nie wyglądała na to, by po niej nastąpił jakiś poranek, ale oto żyłem i cieszyłem się z tego. Dziewczyny też się cieszyły. Było mi sucho i ciepło, najadłem się, *jonge Genever* radośnie popędzał czerwone ciałka jak na karuzeli, wszystkie barwne nici splatały się w piękny wzór i z końcem dnia miało już być po wszystkim. Jeszcze nigdy nie czułem się tak dobrze.

Nie wiedziałem wtedy że już niedługo czuć się będę tak dobrze.

* * *

Kiedy zbliżyłem się do przedmieścia, z jakiejś żółtej taksówki dano mi znak, żebym się zatrzymał. Przeszedłem na drugą stronę szosy w chwili gdy Maggie wysiadała z samochodu.

TYDZIEŃ w TV

PIĄTEK, 1 WRZEŚNIA

PROGRAM I

5.30 RTSS — biologia — sem. 1. 7.00 RTSS — wskazówki metodyczne — sem. 1. 9.00 „Cena złota" — film fab. prod. TV ZSRR — cz. 3. 12.45 TTR — uprawa roślin, sem. 5 13.25 Hodowla zwierząt — sem. 3. 14.00 NURT 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Teatr Małych Form — Polnische Wirtschaft — Stanisław Grochowiak (reż. W. Siemion). 17.00 Pora na Telesfora. 17.30 Poradnik zmotoryzowanego turysty. 17.40 „Cienie znikają w południe" — odc. 1 pt. „Maria" — film fab. prod radz. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Studio Sport. 23.00 Dziennik. 23.15 Kino Nocne: „Dole i niedole sławnej Moll Flanders" — cz. 1 — film fab. prod. ang. (reż. Donald Mc Whinnie).

PROGRAM II

15.20 Pegaz. 16.05 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej — Sposób na nowoczesność. 16.35 Żywoty pań sławnych — Wąsaty anioł i inni — program o życiu M. Konopnickiej. 17.40 Decyzje piętnastolatków. 18.10 Poradnia młodych. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Turystyka i wypoczynek. 21.00 Kino Letnie: „Człowiek z Londynu" — film prod. CSRS. 22.30 24 godziny. 22.40 Malarstwo i film pt. Madonny Rafaela i Metsysa (L. og.). 23.10 Podróże po Polsce. 24.00 NURT — pedagogika.

SOBOTA, 3 WRZEŚNIA

PROGRAM I

6.30 TTR — uprawa roślin — lek. 24 7.00 TTR — hodowla zwierząt lek. 23. 7.30 TTR — uprawa roślin lek. 1. 8.00 TTR — hodowla zwierząt — lek. 1. 8.30 Redakcja Szkolna zapowiada. 9.00 Bajkowy koncert życzeń. 9.45 Radar 10.00 Filmy Iwana Pyriewa — „Bracia Karamazow" — film fab prod. radz. 13.05 Opowieści reporterów. 13.35 Radzimy rolnikom. 13.45 Studio 2 — piosenka na dobry początek 13.50 Szkoła 1988. 13.55 Śpiewa Swietlana Rieżanowa. 14.10 Dziennik. 14.15 Dwa zdania dla Studia 2. 14.20 „Jak to jest" — przed kamerami kapitan MO J Lipiński 14.30 Muzyka i dobre obyczaje. 14.35 Nasz gość — Andrzej Mularczyk. 14.45 Szkoła 1988. 14.50 „Cosmos 1999" odc. pt. „Koniec wieczności". 15.40 „Paryż rzadko oglądany" — film dok. 16.00 Po Sopocie 16.05 Lekcja języka polskiego 16.15 Nasz gość — Maria Chruściewicz mistrzyni świata stenografii. 16.25 Grand Prix Studia 2 — Wyścigi konne na Służewcu. 16.45 Szkoła 1988. 16.50 Korespondent TV ZSRR przedstawia. 17.10 Po Sopocie. 17.15 „Polska z lotu ptaka" — film dok 17.35 Nasz gość — Ryszard Kapuściński. 17.50 „Nakia" — odcinek pt. „Wzbierający gniew". 18.40 Nasz gość — Wojciech Pszoniak. 18.50 Szkoła 1988. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Muzyka i sport — transmisja z finału Pucharu Świata w l.a. w Duesseldorfie. 22.15 W hołdzie Ravelowi — Bolero — Orchestre Nationale de France pod dyrekcją Leonarda Bernsteina. 22.40 „Dola i niedola sławnej Moll Flanders" — film ang. cz. 2 (film przeznaczony wyłącznie dla widzów dorosłych). 0.20 Wiadomości dziennika. 0.25 W hołdzie Ravelowi.

PROGRAM II

16.05 „Czysta chirurgia" — film fab. prod. pol. 17.05 Telekino sprzed lat — Wojna domowa. 17.35 Uśmiechy starego kina — ze świata burleski. 18.00 Popołudnie podróży i przygody. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Do czego są potrzebni najlepsi przyjaciele — film fab. prod. USA. 21.40 24 godziny. 21.50 Romeo i Julia — S. Prokofiewa — spektakl baletowy.

NIEDZIELA, 4 WRZEŚNIA

PROGRAM I

6.30 TTR — uprawa roślin, lekcja 1. 7.00 TTR — hodowla zwierząt, lekcja 1. 8.00 Nasze spotkania. 8.20 Nowoczesność w domu i zagrodzie 8.35 Studio Sport. 9.00 Teleranek. 10.20 Antena 10.45 Samochody i ludzie odc. pt. Mechanicy i arystokraci — film dok. prod. franc. 11.40 Dziennik 12.00 Rolnicze rozmowy. 12.30 Koncert galowy XI festiwalu zespołów artystycznych Wojska Polskiego — Połczyn 77. 13.30 Bajka pt. Jak Agata szła na koniec świata. 14.25 Z kamerą wśród zwierząt. 14.50 Losowanie Dużego Lotka. 15.05 Róża czerwona cz. II pr. rozr. 16.05 Studio Sport — transmisja z finału Pucharu Świata w l.a. z RFN oraz sprawozdanie z Mistrzostw Świata w kolarstwie. 18.30 „Noc grozy" — nowela filmowa prod. NRD. 19.00 Wieczorynka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 „Marco Visconti" — odc. 1 — film fab. prod. TV Włoskiej (reż. Anton Giulio Majno). 21.45 Studio Gama przedstawia — program rozrywkowy. 22.30 Studio Sport.

PROGRAM II

13.05 Muzyczna teleteka. 13.50 Prawda czasu, prawda ekranu — „Wyzwolenie" — cz. 2 pt. „Przełom" — film fab. prod. radz. (reż. J. Ozierow). 15.20 Złote wrota. 16.05 Kino Letnie: „Czarny kot" — film fab. prod. węg. 17.40 Magazyn lotniczy. 18.10 Nie taki diabeł straszny cz. IV (Ł). 19.00 Wieczorynka 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Lotrzyce — A. Osieckiej — kom. muzyczna. 21.40 Klub Filmowy — „Król Edyp" — film fab. prod. wł. (reż. P. Passolini).

PONIEDZIAŁEK, 5 WRZEŚNIA

PROGRAM I

12.45 RTvSS — język polski sem. 3. 13.25 RTvSS — wskazówki metodyczne, sem. 3. 15.20 NURT. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Historia w krajobraz wpisana — Akcja głos cz. 7. 17.00 Zwierzyniec 17.45 Zamek w Książu — program publ. kult. 18.50 „Stawka większa niż życie" odc. 1 pt. „Wiem kim jesteś" — film ser. prod. pol. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Teatr TV — J. Skotnicka — Kapelusze 21.35 Gdy zaczynaliśmy: Ziemie zachodnie. 21.55 Camerata. 22.25 Spotkania na antenie. 22.55 Dziennik.

PROGRAM II

DZIEŃ BUŁGARII W TVP

16.30 Sofia — impresja filmowa. 16.35 Portret dnia. 16.40 Varna wczoraj i dziś. 17.10 Portret dnia. 17.25 Nie tylko turystyka — film dok. 17.50 Portret dnia. 18.00 W kręgu Płowdiw — film dok. 18.10 Impresje czerwcowe. 18.40 Studio PI (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem 20.30 „Biała rzeka" — film fab. prod bułg 21.35 Portret dnia. 21.40 Minimusical — program rozr. 22.00 Portret dnia. 22.30 24 godziny. 22.40 Wakacje z językiem angielskim — lekcja 18. 23.10 NURT.

WTOREK, 6 WRZEŚNIA

PROGRAM I

6.30 RTvSS — język polski, sem. 3. 7.00 RTvSS — wskazówki metodyczne sem. 3. 7.55 „Allegro — Con rio" — film fab. prod. jug. 9.00 Dla szkół: matematyka kl. 3 — Mówiące liczby. 10.00 Program dla najmłodszych kl. I — III: Czerwone, żółte, zielone — lewa wolna. 11.05 — język polski kl. 3 lic. H. Ibsen — Nora. 12.00 — język polski kl. 4 lic. S. Grochowiak — Partita na instrument drewniany. 12.45 RTvSS — język polski sem. 1 13.25 RTvSS — chemia sem. 1. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Studio TV Młodych. 17.10 Kółko i krzyżyk — teleturniej. 17.25 Magazyn motoryzacyjny. 17.45 Interstudio 104. 18.25 Uśmiechy starego kina. 18.50 Radzimy rolnikom. 19.00 Dobranoc 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 „Z życia wzięte" odc. 1 — „Docinki pod adresem rodzinki" — film fab. prod. TV CSRS. 21.35 Świadkowie — program publ. 21.55 Z wizytą u Melpomeny I. Eichlerówna. 22.35 Dziennik.

PROGRAM II

16.25 Teatr TV — J. Skotnicka — Kapelusze (powt.). 17.20 „Sam wśród ludzi" — film fab. prod. TV NRD odc. 1 — Poznań. 18.25 Kto pyta nie błądzi. 18.40 Filmowe retrospekcje WFO (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Wtorek melomana. 21.30 24 godziny. 21.40 Mam pomysł. 22.00 Kino Letnie: „Drugie życie lekarza" — film fab. prod. jug (film tylko dla dorosłych). 23.20 Wakacje z językiem rosyjskim — lekcja 19.

ŚRODA, 7 WRZEŚNIA

PROGRAM I

6.30 RTvSS — język polski sem. 1. 7.00 RTvSS — chemia sem. 1. 8.00 Z życia wzięte — odc. 1 — Docinki pod adresem rodzinki. 9.00 Dla szkół — chemia kl. 7 — Czym są metale. 10.00 — fizyka kl. 7 — Czy można podnieść Ziemię? 11.05 Historia kl. 7 — Jan Henryk Dąbrowski. 12.45 RTvSS — matematyka sem. 3. 13.25 RTvSS — biologia sem. 3. 15.30 NURT. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: Entliczek — słowniczek. 17.00 Studio Sport — transmisja z meczu piłki nożnej ZSRR — Polska; w przerwie meczu: Losowanie Małego Lotka. 19.00 Dobranoc 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Kino Interesujących Filmów — „Szarża lekkiej brygady" — film fab. prod. ang. 22.40 „Letnicy" — film fab prod franc. 23.20 Dziennik.

PROGRAM II

16.40 Spotkanie przy fortepianie — T. Suchocki. 17.25 Kino Filmów Animowanych. 18.10 Skrzydła. 18.40 Studio PI (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Studio Sport. 21.30 24 godziny. 21.40 Sylwetki X Muzy — Małgorzata Pritulak. 22.05 Telezabawa — rozmowa na migi nr 5 22.40 Wakacje z językiem angielskim — lekcja 19. 23.10 NURT.

CZWARTEK, 8 WRZEŚNIA

PROGRAM I

6.30 RTvSS — matematyka, sem. 3. 7.00 RTvSS — biologia, sem. 3. 7.35 „Kąpielisko Herkulesa" — film fab. prod. węg. 9.00 Dla szkół: przysposobienie obronne kl. 8 i I lic. — Zaszczytny obowiązek. 11.05 — język polski kl. 4 lic. — W muzeum literatury. 12.25 Decyzje piętnastolatków. 12.55 — język polski kl. 4 lic. — Inscenizacja telewizyjna. 13.35 RTvSS — biologia, sem. 1. 14.10 RTvSS — wskazówki metodyczne, sem. 1. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Boutique z książkami. 17.00 Bratek przy kominku. 18.00 Patrol. 18.20 Magazyn nauki i techniki — Sonda. 18.50 Radzimy rolnikom. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Teatr Sensacji — G. Simenon — Bracia Rico. 21.40 Pegaz. 22.25 Spotkanie z Iwoną Borowicką. 22.50 Dziennik.

PROGRAM II

16.30 Biologiczne echo — film dok. 16.50 Sytuacje — Sami wśród obcych. 17.20 Kino Letnie: „Hrabia wariatów" — film fab. prod. węg 18.40 Premiery (Ł). 19.00 Dobranoc 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Klub jazzowy Studia Gama 21.05 Afryka bez maski — program publ. 21.35 24 godziny. 21.45 Dialogi z przeszłością. 22.25 Kino miniatur — filmy węgierskie. 23.05 Wakacje z językiem rosyjskim — lekcja 20.

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch". Redaguje Kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: DP" Łódź, skrytka nr 69. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, Panorama 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-60 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 869-68, 868-78. Cena prenumeraty: rocznie 312 zł, półrocznie 156 zł, kwartalnie 78 zł. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: na I kwartał, I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź, Piotrkowska 96.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, Armii Czerwonej 38. Papier druk. mat. 50 g. W-22